

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiegokolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

# Ciało nie kłamie. Klucz leży w zrozumieniu

Ciąg dalszy s.2

Zapraszamy na:

[www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl](http://www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl)

Czytaj bezpłatnie na:

[www.wiesciswiatowe.pl](http://www.wiesciswiatowe.pl)

# WIEŚCI ŚWIATOWE

cena  
11,00 zł

Nr 04 (164) 01 kwietnia 2026 miesięcznik

ISSN 2299-5013



**Sprzedam czasopismo  
Wieści Światowe**

razem z redakcją,  
całym know-how,  
maszyną do drukowania,  
zszywania, składania  
Oferty: milew@wp.pl

**Spór o naruszenie  
praw autorskich  
w Europie**

Ciąg dalszy s.38

**Druk 3D, makiety  
i ...**

Ciąg dalszy s.36

**Profesjonalny  
przewodnik ...**

Ciąg dalszy s.33

**Kapitał zagraniczny stawia  
na chiński rynek**

Ciąg dalszy s.35

**Hejt?  
Nie, dziękuję**

Ciąg dalszy s.26

**STEP ...**

Ciąg dalszy s.31

**Ekspert biznesowi  
w roli ...**

Ciąg dalszy s.23

**Lubelskie Centrum  
Konferencyjne ...**

Ciąg dalszy s.24

**65 years of Prof.  
Krwawicz's method in  
cataract surgery**

Ciąg dalszy s.21

**Jubileusz 25-lecia  
Stowarzyszenia ...**

Ciąg dalszy s.17

**Ponad 300 mln zł na...**

**Prawie 90 mln zł na ...**

Ciąg dalszy s.10

Ciąg dalszy s.14

Ciąg dalszy s.5

Ciąg dalszy s.6

**Instytutu Sobieskiego**

**Propozycje dla Rady Przyszłości – raport**

**Światowy Dzień Inżyniera 2026**

## Ciało nie kłamie. Klucz leży w zrozumieniu

Choroby „znikąd”, nastajemy uciekać od napię- si być”, że „to tylko stres”,  
pięć bez powodu, zmęcze- cia, a zaczynamy je rozu- że „inni mają gorzej”.  
nie mimo snu, chaos w głó- mieć.

wie, który nie daje spokoju.

Współczesny człowiek pró-

buje to zagłuszyć – kawą,

pracą, terapią szybkiego

efektu. Tymczasem problem

nie polega na tym, że mamy

za dużo stresu, lecz że nie

umiemy nim zarządzać.

Warsztaty „Gdy ciało i głó-

wa mówią dość – zdrowie,

odporność, spokój” posta-

wiły tezę odważną: zdrowie

zaczyna się tam, gdzie prze-

Jedna z najmocniej-

szych tez warsztatów, pro-

wadzonych przez terapeutę

Oleha Shvetsa i astrolożkę

holistyczną Beatę Frome-

liusz, które odbyły się 15

lutego – brzmiała prosto:

ciało mówi prawdę szybciej

niż umysł. Reaguje napię-

ciem, bólem, drżeniem,

zmęczeniem. My natomiast

potrafimy sobie wytłuma-

czyć wszystko – że „tak mu-

Problem polega na tym,

że ciało zapisuje doświad-

czenia. Silne emocje zosta-

wiają ślad. Jeśli ich nie roz-

poznajemy, zaczynamy żyć

w reakcji odruchowej –

bronimy się, atakujemy, za-

mykamy, choć sytuacja

dawno minęła. Choroba

często nie jest wrogiem. Jest

komunikatem. A komunika-

ty się czyta, nie zagłusza.

Mikrostres zamiast

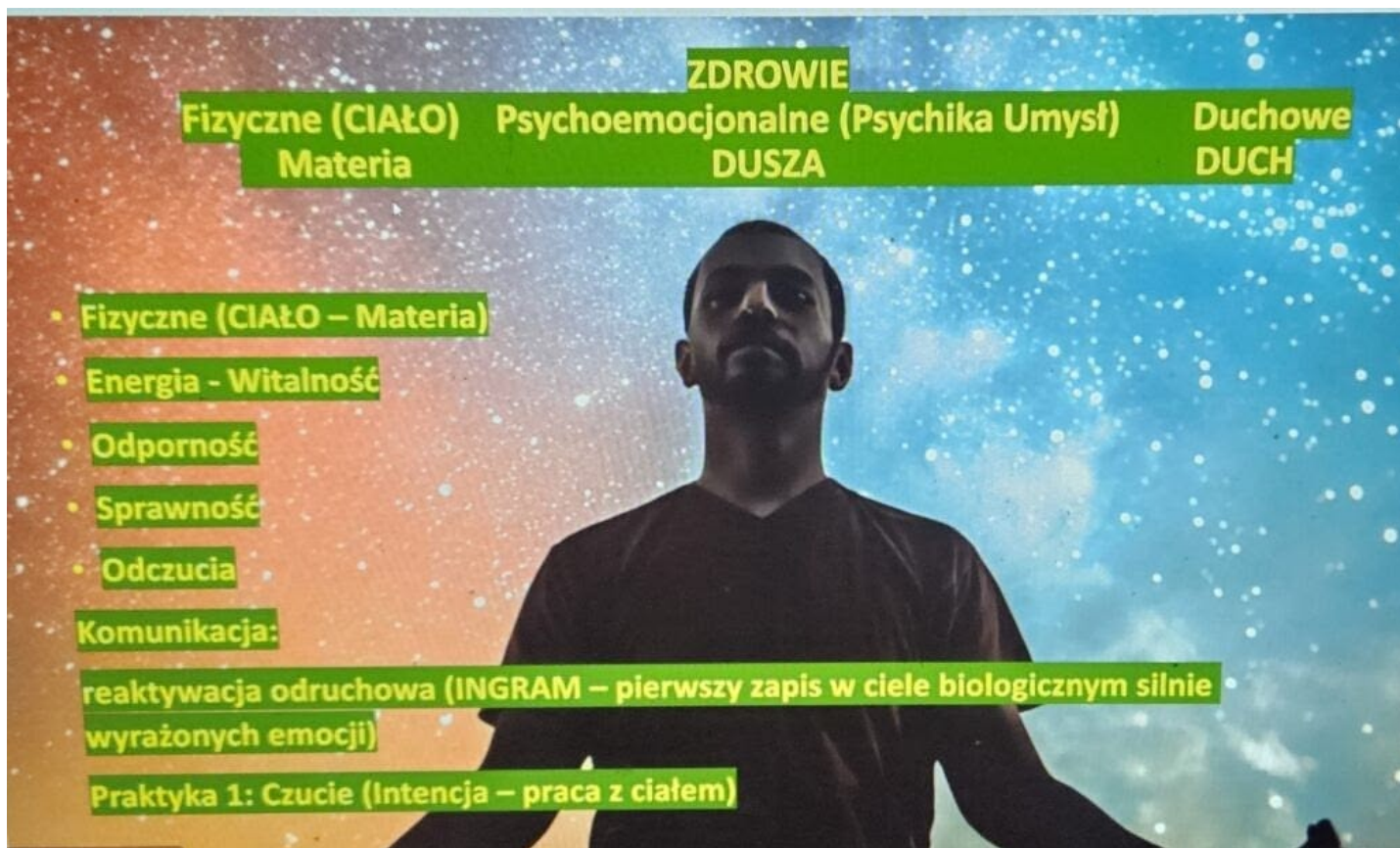
traumy



### WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża), Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.



Wbrew modzie na „życie w komforcie” prowadzący warsztat zaproponował coś, co brzmi niemal prowokacyjnie: rozwój nie dzieje się ani w komforcie, ani w traumie. Dzieje się w kontrolowanym mikrostracie.

#### **Co to znaczy w praktyce?**

Nie chodzi o heroiczne wystawianie się na ciosy losu. Chodzi o świadome wchodzenie w umiarkowane napięcie – rozmowę, której się boimy, decyzję, którą odkładamy, wysiłek, którego unikamy. To napięcie, regulowane spokojem i uważnością, wzmacnia odporność. Tak jak mięsień rośnie pod wpływem oporu. Brak napięcia prowadzi do stagnacji. Nadmiar – do załamania. Klucz leży w regulacji.

**Umysł – przyjaciel i sa-**

**botażysta**

Umysł jest genialnym narzędziem. I jednocześnie mistrzem w tworzeniu iluzji. To on podsuwa czarne scenariusze, podtrzymuje dawne przekonania, wmawia, że „taki już jestem”.

Warsztaty pokazywały, że wiele napięć nie bierze się z aktualnej sytuacji, lecz z zapisanych wcześniej wzorców – rodzinnych, kulturowych, osobistych. Jeśli w dzieciństwie nauczyliśmy się, że trzeba ratować wszystkich, jako dorośli będziemy ratować kosztem siebie. Empatia bez granic staje się obciążeniem. Świadomy człowiek uczy się rozróżniać: co jest moje, a co cudze. Bez tego nie ma mowy o harmonii.

**Dusza, czyli pytanie o sens istnienia**

Najciekawszy

warsztatów dotyczył tego, co dziś jest często wyśmiewane – sfery duchowej. Nie w znaczeniu religijnym, lecz jako obszaru wartości i sensu istnienia. Człowiek może mieć zdrowe ciało i sprawny umysł, a mimo to czuć pustkę, bo brak mu odpowiedzi na pytanie: po co to wszystko?

Zdrowie duchowe to nie metafizyka. To zakorzenienie w wartościach, poczucie kierunku, zdolność do intuicyjnego rozpoznawania, czy idziemy w zgodzie ze sobą. Bez tego napięcie rośnie, nawet jeśli na zewnątrz wszystko wygląda dobrze.

**Jak się bronić przed stresem „znikąd”?**

Po pierwsze – przestać wierzyć, że bierze się znikąd. Po drugie – obserwować ciało. Gdzie pojawia się napię-



cie? W jakich sytuacjach? Co powtarza się jak refren? Po trzecie – regulować, a nie tłumić. Oddech, ruch, świadoma rozmowa, zapis emocji, decyzja podjęta w spokoju, a nie w panice. Po czwarte – brać odpowiedzialność. Warsztat nie obiecywał cudów. Nie zdejmował odpowiedzialności za uczestników. To nie metoda uzdrawia. Uzdrawia decyzja, by wejść w proces.

**Czy taka wiedza jest człowiekowi potrzebna?**

Jeśli chcemy żyć dłużej, spokojniej i bardziej świadomie – tak. Bo współczesny świat nie zwolni. Napięcia będą. Kryzysy też. Pytanie brzmi: czy będziemy ich ofiarami, czy nauczymy się nimi zarządzać?

Wiedza o tym, jak działa

ciało, jak reaguje umysł i jak odnaleźć sens w tym wszystkim, nie jest luksusem. Jest elementarną higieną życia. Tak jak dbamy o dietę czy kondycję fizyczną, tak samo powinniśmy dbać o regulację napięcia i spójność wewnętrzną. Bez tego zdrowie jest przypadkiem. Z tym – staje się procesem.

**Samodzielność i odpowiedzialność fundamentem trwałej zmiany**

Kiedy ciało i głowa mówią „dość”, to nie jest koniec, ale początek rozmowy z samym sobą. Warsztaty „Gdy ciało i głowa mówią dość – zdrowie, odporność, spokój” nie proponował łatwych recept ani duchowych skrótów.

Pokazał raczej, że człowiek jest systemem – żywym, dy-

namicznym, reagującym na każdy bodziec – i że nie da się oddzielić ciała od emocji, emocji od myśli, a myśli od sensu. Kiedy ignorujemy jeden z tych poziomów, napięcie przenosi się gdzie indziej. Czasem w ból pleców, czasem w bezsenność, czasem w irytację bez powodu.

Najważniejszą lekcją było uświadomienie, że zdrowie nie jest stanem, który się posiada, lecz procesem, którym się zarządza. Odporność nie buduje się przez unikanie napięcia, lecz przez jego świadomą regulację. Spokój nie jest brakiem problemów, ale umiejętnością powrotu do równowagi po ich doświadczeniu. To wymaga odpowiedzialności, odwagi wejścia w mikro stres zamiast w chaos, a

także gotowości do stawiania granic – sobie i innym.

Czy taka wiedza jest potrzebna? W świecie, który przyspiesza i nie pyta o zgodę, wydaje się wręcz konieczna. Bez niej człowiek reaguje odruchowo, powiela wzorce i dziwi się, że „coś” znowu wraca. Z nią zaczyna rozumieć mechanizm. A kiedy rozumie mechanizm, przestaje być bezradny. Wtedy ciało

przestaje być wrogiem, umysł przestaje być sabotażystą, a to, co nazywamy duszą, przestaje być abstrakcją. Staje się kompasem. I może właśnie o to chodziło autorom warsztatu – by człowiek przestał walczyć ze sobą, a zaczął siebie rozumieć.

**W kolejnych publikacjach przedstawimy więcej informacji o roli zywiołów oddziałujących na zdrowie**

**człowieka, w dziedzinie astromedycyny, prezentowanych przez stolożkę holistyczną Beatę Fromeliusz.**

Szczegóły na stronie: <https://sideravia.pl/warsztaty>

**Jolanta Czudak**

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

## Światowy Dzień Inżyniera 2026

**Światowy Dzień Inżyniera dla Zrównoważonego Rozwoju to międzynarodowa inicjatywa podkreślająca kluczową rolę inżynierów w rozwoju cywilizacyj-**

**nym. Święto zostało ustanowione przez Światową Federację Organizacji Inżynierskich WFEO pod auspicjami UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organiza-**

**tion).**

Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, członek założyciel WFEO jest organizatorem ogólnopolskich obchodów tego Dnia, które w tym roku



odbędą się 3 marca br. w Warszawskim Domu Techniki NOT.

Tegoroczne wydarzenie organizowane jest pod hasłem: „Badania kosmiczne a zrównoważony rozwój” i będzie poświęcone roli technologii kosmicznych w budowaniu bezpiecznej, nowoczesnej oraz odpowiedzialnej gospodarki.

W programie obchodów znajdą się m.in. wystąpienie Mateusza Wolskiego, Wiceprezesa New Space Foundation, pt. „Polskie misje kosmiczne”, ukazująca rosnącą rolę Polski w międzynarodowych projektach kosmicznych, a także panel dyskusyjny pt. „Czy badania kosmiczne przynoszą korzyści ludziom (opłacalność i pozytywne rezultaty)”, moderowany przez dr. inż. Tomasza Zawistowskiego z Centrum Badań Kosmicznych PAN, w której udział wezmą: dr Marta Wachowicz, Prezes Polskiej Agencji Kosmicznej; prof. dr hab. inż. Jerzy Lis, Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; ny.

dr inż. Jakub Kaczkowski, Są wyłaniany w kategoriach:

Główny Inżynier Centrum Technologii Kompozytowych Sieci Łukasiewicz – Instytut Lotnictwa; Tomasz Szewczyk z European Space Agency oraz zdalnie Artur Chmielewski, Jet Propulsion Laboratory w NASA.

Ważnym punktem obchodów będzie Gala podsumowująca 32. edycję plebiscytu Czytelników „Przeglądu Technicznego” o tytuł Złotego Inżyniera. Warto tu podkreślić, że w bieżącym, 2026 roku „Przegląd Techniczny” obchodzi 160 lecie swego istnienia, będąc drugim co do wydawania czasopismem technicznym na rynku europejskim.

Wracając do plebiscytu „Złoty Inżynier”. Podobnie jak inne środowiska społeczno-zawodowe FSNT-NOT wyłania w nim wybitnych przedstawicieli środowisk technicznych. Plebiscyt ma różne kategorie i różne rangi. Kandydaci, a następnie laureaci reprezentują różne specjalności i dziedziny.

przedsiębiorca – biznesmen, zarządzanie-menedżer, nauka, wynalazca, edukacja, ekologia, jakość, high-tech itp. w kilku poziomach: młody inżynier, wyróżniony inżynier, srebrny, złoty, diamentowy oraz okazjonalne: inżynier 5, 10, 20-lecia itd.

Od 2003 r. mamy specjalną kategorię. To tytuł Honorowego Inżyniera! Otrzymują go osoby, które ukończyły edukację inżynierską, ale nie w tej dziedzinie osiągnęły sukcesy. To artyści jak Wiesław Ochman, czy Leszek Świdziński, dziennikarze jak Tadeusz Szuk, Marek Niedźwiecki i inni, księża, sportowcy, satyrycy, literaci, politycy i inni, po których fachu inżynierskiego mało kto by się spodziewał.

**Wydarzenie jest objęte Patronatem Honorowym Marszałka Sejmu RP oraz Ministerstwa Cyfryzacji.**

Janusz M. Kowalski  
Red. nacz.BI FSNT-NOT e-mail: [Janusz.kowalski@not.org.pl](mailto:Janusz.kowalski@not.org.pl)

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

## Propozycje dla Rady Przyszłości – raport Instytutu Sobieskiego

albo dryf. Polska mapa wzrostu gospodarczego Polska w ciągu ostatniej dekady potroiła nakłady na badania i rozwój, a firmy stały się głównym motorem innowacji. Mimo to kraj nadal

Polska potroiła nakłady na B+R, ale nadal pozostaje „wschodzącym innowatorem”. Raport „Innowacje 2026 – 2025” wskazuje, co zdecyduje o technologicznej pozycji kraju do 2035 r.



pozostaje poniżej średniej UE i stoi przed strategicznym wyborem: albo wykorzysta istniejące instrumenty do budowy przewag technologicznych, albo pozostanie gospodarką adaptującą cudze rozwiązania – wynika z najnowszego raportu Instytut Sobieskiego.

Nakłady na B+R osiągnęły w 2023 r. 1,56 proc. PKB, wobec około 1,0 proc. w 2015 r., a całkowite wydatki wzrosły do 53 mld zł. Jeszcze bardziej zmieniła się struktura systemu: sektor prywatny odpowiada dziś za 65 proc. finansowania B+R, wobec 39 proc. dziesięć lat wcześniej. W tym samym czasie liczba osób pracujących w działalności badawczo-rozwojowej wzrosła do 326 tys.

Jednocześnie Polska osiąga jedynie 66 proc. średniego poziomu innowacyjności UE, a udział produktów wysoko-technologicznych w eksporcie pozostaje ponad dwukrotnie niższy niż w najbardziej rozwiniętych gospodarkach europejskich.

**„To była dekada realnego postępu, ale nie przelomu”**

„Polska po raz pierwszy zbudowała realne fundamenty systemu innowacji, w którym przedsiębiorstwa są głównym inwestorem. To jakościowa zmiana. Ale nadal nie stworzyliśmy systemu zdolnego przekładać badania na globalne przewagi technologiczne i wzrost produktywności” – mówi Jadwiga Emilewicz,

współautorka raportu.

Jak podkreśla, ostatnia dekada była okresem przejścia od modelu opartego na przewadze kosztowej do modelu, w którym innowacje zaczęły odgrywać rolę strategiczną.

„Najważniejszą lekcją jest to, że innowacyjności nie da się zadekretować jedną ustawą. Tam, gdzie państwo uprościło reguły i wzmacniało bodźce rynkowe – jak w przypadku ulg B+R czy rozwoju rynku venture capital – efekty były widoczne. Tam, gdzie dominowała logika projektowa i biurokracja, system generował koszty zamiast przewag – dodaje Piotr Dardziński, dyrektor Centrum Innowacji Politechniki Warszawskiej, współautor raportu.



### **Firmy zwiększyły inwestycje w badania niemal pięciokrotnie**

Wydatki przedsiębiorstw na działalność badawczo-rozwojową wzrosły do 34 mld zł, niemal pięciokrotnie wobec 2015 r. Najważniejszą rolę odegrały ulgi podatkowe oraz rozwój rynku venture capital, w tym programy realizowane przez PFR Ventures, który zasilil setki funduszy i spółek technologicznych.

Firmy korzystające z ulg podatkowych realizują dziś 1,5-2 razy więcej projektów B+R niż przed reformami, co potwierdza skuteczność instrumentów opartych na mechanizmach rynkowych.

Największe bariery: finansowanie wzrostu i słaba zdolność państwa do wdrożeń. Raport wskazuje jednak na strukturalne słabości systemu:

- niski poziom zgłoszeń patentowych,
- luka kapitałowa na etapie skalowania spółek technologicznych,
- marginalny udział innowacyjnych zamówień publicznych (0,5 proc. rynku),
- długie procedury oceny projektów,
- brak wyspecjalizowanej agencji technologii obronnych.

„Największym problemem nie jest brak pomysłów, lecz słabość systemu wdrożeń. Polska wciąż zbyt często nie potrafi przeprowadzić technologii od badań do globalne-

go rynku, a rozproszenie i dublowanie kompetencji instytucji rozwoju dodatkowo spowalnia skalowanie innowacji” – wskazuje Bartłomiej Pawlak, właściciel Green Impact, ekspert Instytutu Sobieskiego.

Technologie, które mogą zdecydować o pozycji Polski

Raport identyfikuje dwa filary przyszłego wzrostu technologicznego. Pierwszy obejmuje sektory, w których Polska ma już silną bazę przemysłową. Są to:

- zielona chemia,
- nowa mobilność,
- technologie rolno-spożywcze.

**Drugi dotyczy strategicznych dla bezpieczeństwa i suwerenności technologii:**



• półprzewodniki, • sztuczna inteligencja i kryptografia post-kwantowa, • energetyka jądrowa i magazynowanie energii, • technologie kosmiczne, • medycyna predykcyjna i technologie długowieczności.

„Wskazane w raporcie specjalizacje nie są abstrakcyjną mapą globalnych trendów, lecz obszarami, w których Polska ma już realne zaplecze przemysłowe i konkretne firmy zdolne do rozwoju i skalowania technologii” – podkreśla dr Jakub Kaczmarek, kierownik Inkubatora Innowacyjności Politechniki Warszawskiej, ekspert Instytutu Sobieskiego, współautor raportu.

Inteligentne zamówienia publiczne i bodźce podatkowe – brakujące ogniwo systemu

Raport wskazuje, że aby

dokonać „drugiego przełomu”, państwo musi stać się aktywnym operatorem zdolności technologicznych – wykorzystując zamówienia publiczne i system podatkowy jako realne narzędzia budowy przewag.

„W innowacjach decydują dziś nie deklaracje, lecz zdolność państwa do sterowania systemem i dowożenia efektów. Rozproszone instytucje, nakładające się kompetencje i brak jasnej odpowiedzialności sprawiają, że zamiast rezultatów powstają projekty bez skali” – mówi Wojciech Przybylski.

Zamówienia publiczne oraz zamówienia przedkomercyjne (PCP) obecnie są wykorzystywane w Polsce incydentalnie (ok. 0,5 proc. rynku), mimo że pozwalają finansować B+R, prototypy i testy pilotażowe poza kla-

sycznym reżimem PZP. Autorzy rekomendują:

- szersze stosowanie innowacyjnych kryteriów oceny ofert w ramach PZP,
- uruchamianie pilotaży w sektorach strategicznych (energetyka, zdrowie, cyberbezpieczeństwo, transport),
- mechanizmy umożliwiające testowanie nowych technologii w realnych projektach publicznych,
- uproszczenie procedur administracyjnych.

#### **System podatkowy jako akcelerator innowacji**

Raport proponuje pakiet instrumentów obejmujących cały cykl życia technologii – od koncepcji po komercjalizację:

- 200% odpis podatkowy na automatyzację, robotyzację i AI, z możliwością refundacji dla firm niedochodowych (na wzór brytyjskiego R&D Tax Credit),
- refundo-

walna ulga B+R obejmująca łów technologicznych. wszystkie formy zatrudnienia „Drugi przełom” zadecyduje o pozycji Polski w globalnej gospodarce Raport oraz wypłaty gotówkowe dla firm w fazie pre-revenue i wskazuje, że najistotniejszym MŚP, • ulga na pilotaże i prototypy – odliczenie kosztów testów przemysłowych i demonstratorów technologii, „państwa-regulatora” do „państwa-operatora zdolności” – czyli od systemu opartego na finansowaniu projektów do systemu nastawionego na efekt rynkowy – wdrożenia, eksport i wzrost produktywności. • IP Box+ (4% CIT/PIT) przez pierwsze lata komercjalizacji wynalazku, z możliwością łączenia ulg, • preferencje podatkowe i składkowe dla pracowników B+R, wspierające budowę zespo-

ani liczba programów, lecz zdolność Polski do trwałego budowania przewag technologicznych. Jeśli uda się dokonać drugiego przełomu – instytucjonalnego i inwestycyjnego – innowacyjność może stać się głównym źródłem wzrostu gospodarczego w nadchodzącej dekadzie” – podsumowuje Emilewicz.

**Redaktor**

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

## Ponad 300 mln zł na rozwój przełomowych technologii

**Dziesięć centrów doskonałości rozpoczyna działalność w Polsce. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej 24 lutego br. zainaugurowała projekty wyłonione w naborach w ramach działania Międzynarodowe Agendy Badawcze (MAB). Dziesięć ośrodków otrzyma łączne dofinansowanie przekraczające 300 mln zł na rozwój innowacji w obszarach m.in. medycyny precyzyjnej, technologii kwantowych, sztucznej inteligencji czy detektorów dla astrofizyki. Środki pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). Gratulacje liderom projektów złożyła prof. Maria Mrówczyńska, podsekretarz stanu**

**w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.**

Projekty, które rozpoczynają działalność koncentrują się na priorytetowych sektorach nowoczesnej gospodarki. Kluczowym celem ich działań jest skrócenie ścieżki od odkrycia naukowego do wdrożenia poprzez opracowanie prototypów i demonstratorów gotowych do bezpośredniego transferu do przemysłu.

„W działaniach kierujemy się naszym mottem: wspierać najlepszych, aby mogli stać się jeszcze lepsi. Wyszukujemy talenty i na różne sposoby pomagamy im rosnąć w nauce. Dlatego w historii Fundacji zbudowaliśmy wiele dróg rozwoju: od tworzenia centrów doskonałości, przez mobilność międzynarodową, po

powroty do kraju – mówi prof. Krzysztof Pyrc, prezes zarządu Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

„Jednocześnie dbamy o to, by finansowane badania odpowiadały na priorytetowe kierunki rozwoju technologicznego i społecznego kraju. Naukowcy wspierani przez Fundację prowadzą badania w szerokim spektrum obszarów, należą do nich m.in. medycyna, biotechnologia, nowe materiały, technologie kwantowe, sztuczna inteligencja czy badanie kosmosu. Zależy nam, aby kolejne pokolenia badaczek i badaczy budowały potencjał Polski – naukowy, technologiczny i gospodarczy” – dodaje prof. Pyrc.

**Finansowanie i skala projektów**

Rozwijane w centrach

*Nowomiejskie*

## **DNI TEATRU**

PRAPREMIERY TEATRU AUSTERIA

# **SZUKAM CIĘ...**

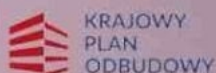
MUZYCZNE MISTERIUM HUMANUM

Ojciec Honorat Koźmiński  
błogosławiony naszych czasów.

**PIĄTEK 27 LUTEGO 2026**

GODZINA 19.00

KOŚCIÓŁ KAPUCYNÓW  
Pl. O. Koźmińskiego 19  
Nowe Miasto nad Pilicą



technologie mają przynieść konkretne efekty, w tym m.in.:

1/. optymalizację zużycia energii w procesach przemysłowych;

2/. skokowy wzrost wydajności transmisji danych oraz zaawansowaną integrację systemów AI;

3/. podniesienie precyzji prognoz środowiskowych oraz opracowanie nowej generacji narzędzi diagnostycznych dla medycyny.

Każde z dziesięciu centrów otrzyma dofinansowanie w wysokości ok. 30 mln zł. pochodzących z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). Środki te pozwolą na rozwój międzynarodowych zespołów badawczych i nowoczesnej infrastruktury oraz realizację programów ukierunkowanych na przełomowe rozwiązania technologiczne.

#### **O działaniu Międzynarodowej Agendy Badawczej (MAB)**

Działanie Międzynarodowej Agendy Badawczej realizowane przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej skierowane jest do wybitnych naukowców z Polski i zagranicy, którzy tworzą w kraju wyspecjalizowane centra badawcze prowadzące prace nad problemami o kluczowym znaczeniu dla nauki i społeczeństwa. Realizowane przez nich projekty łączą badania na najwyższym światowym poziomie z realnym potencjałem wdrożeniowym. W dotychczasowych naborach w działaniu MAB Fundacja na rzecz

Nauki Polskiej przyznała środki 19 projektom (w tym czterem, które zdobyły wsparcie z konkursu Teaming for Excellence) w łącznej kwocie ponad 580 mln zł.

#### **Opis projektów:**

**1/. ENSEMBLE3 – Centrum doskonałości w dziedzinie nanofotoniki, zaawansowanych materiałów i nowych technologii opartych na wzroście kryształów**

Główny Wykonawca: prof. Dorota Pawlak. Beneficjent: Ensemble3 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Centrum rozwija zaawansowane materiały o kontrolowanych właściwościach elektromagnetycznych, w tym struktury fotoniczne i półprzewodnikowe, umożliwiające precyzyjne sterowanie światłem. Badania obejmują m.in. kryształy fotoniczne, ultraszybkie detektory, nowe źródła światła oraz technologie konwersji energii słonecznej i produkcji wodoru. Projekt łączy kompetencje materiałowe, optyczne i aplikacyjne, budując pełen łańcuch od wzrostu kryształów po demonstratory technologii.

**2/. CKCOM – molekularne memrystory i memcomputing**

Główny Wykonawca: prof. Daniel Gryko. Beneficjent: Instytut Chemii Organicznej PAN

Projekt koncentruje się na opracowaniu organicznych memrystorów molekularnych wykorzystujących zjawiska kwantowe w procesach przełączania. Celem jest stworzenie energooszczędnych elementów łączących funkcje

pamięci i przetwarzania informacji w jednym układzie (memcomputing). Rozwiązania te mogą znaleźć zastosowanie w sprzęcie AI oraz systemach obliczeniowych nowej generacji, ograniczając rosnące koszty energetyczne przetwarzania danych.

**3/. Centrum Godnej Zaufania Sztucznej Inteligencji dla Nauk o Życiu**

Lider: prof. Paweł Dłotko, Beneficjent: Uniwersytet Warszawski

Projekt rozwija metody AI umożliwiające nie tylko generowanie predykcji, ale także oszacowanie wiarygodności wyników. W centrum uwagi znajdują się analizy sygnałów biologicznych (m.in. EEG) oraz modele pracujące na ograniczonych zbiorach danych. Integracja narzędzi matematycznych, topologicznych i uczenia maszynowego ma prowadzić do powstania systemów wspierających decyzje medyczne w sposób transparentny i weryfikowalny.

**4/. COWK – Centrum Obliczeń Wspomaganych Kwantowo**

Lider: prof. Remigiusz Augusiak. Beneficjent: Centrum Fizyki Teoretycznej PAN

COWK rozwija narzędzia prowadzące do praktycznej, weryfikowalnej przewagi obliczeń kwantowych. Badania koncentrują się na skalowalności, energooszczędności i integracji rozwiązań kwantowych z istniejącą infrastrukturą cyfrową. Agenda buduje zaplecze kompetencyjne i teoretyczne umożliwiające zastosowanie efektów kwan-

towych w realnych problemach technologicznych.

#### **5/. TREAT-EXP – terapie chorób genetycznych**

Lider: prof. Krzysztof Sobczak. Beneficjent: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Projekt tworzy platformę do opracowywania terapii dla chorób neurologicznych wynikających z ekspansji powtórzeń nukleotydowych w genach. Badania koncentrują się na identyfikacji związków ukierunkowanych na patogene RNA i opracowaniu biomarkerów umożliwiających monitorowanie skuteczności terapii. Agenda łączy genomikę, biologię molekularną i modele przedkliniczne.

#### **6/. GaN-Unipress – półprzewodniki azotkowe nowej generacji**

Lider: prof. Michał Boćkowski. Beneficjent: Instytut Wysokich Ciśnień PAN  
Centrum rozwija technologie oparte na azotku galu (GaN), obejmujące wzrost kryształów, epitaksję oraz projektowanie urządzeń dla energoelektroniki i fotoniki. Badania prowadzą do wytwarzania wysokiej jakości podłoży i przyrządów o potencjale

wdrożeniowym, w tym zastosowań w technologiach kwantowych.

#### **7/. SOWA – strukturyzowana optyka włóknista**

Lider: prof. Ryszard Buczyński. Beneficjent: Uniwersytet Warszawski

Agenda rozwija nową klasę nanostrukturyzowanych światłowodów typu free-form oraz rozwiązania łączące optykę z mikrooptofluidyką. Celem jest stworzenie zaawansowanych komponentów dla systemów laserowych, czujników i urządzeń fotonicznych pracujących w szerokim zakresie widma.

#### **8/. P4Health – precyzyjne fenotypowanie mózgu**

Lider: prof. Bastian Henger. Beneficjent: Sieć Badawcza Łukasiewicz – PORT Polski Ośrodek Rozwoju Technologii  
Projekt bada rolę astrocytów i komórek glejowych w chorobach neurologicznych i ośrodkowych. Opracowywane są strategie terapeutyczne oraz biomarkery umożliwiające stratyfikację pacjentów i testowanie interwencji w modelach komórkowych oraz zwierzęcych.

#### **9/. Astrocent – technologie detekcji dla astrofizyki wie-**

#### **lozakresowej**

Lider: dr hab. Marcin Kuźniak. Beneficjent: Centrum Astronomiczne im. M. Kopernika PAN

Centrum rozwija wysoko skalowalne systemy detekcji światła, jonizacji i drgań dla badań nad ciemną materią, neutrinami i falami grawitacyjnymi. Technologie te mają również zastosowania w medycynie, monitoringu klimatu i systemach wczesnego ostrzegania.

#### **10/. QLAB – hybrydowe technologie kwantowo-klasyczne**

Liderka: prof. Magdalena Stobińska-Moretto. Beneficjent: Uniwersytet Warszawski

QLAB buduje rozwiązania integrujące algorytmy kwantowe, programowalne układy fotoniczne i aplikacje interoperacyjne. Celem jest przejście od demonstracji laboratoryjnych do rozwiązań przemysłowych wspierających europejską suwerenność technologiczną.

**Redaktor**

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## **HUMOR**

Nauczycielka w szkole podstawowej pyta dzieci kim chciałyby zostać w życiu?

Pierwszy zgłosił się Jasiu i powiedział, że chciałby zostać seksuologiem.

Zdziwiona nauczycielka odpowiedziała: przecież TY Jasiu nawet nie wiesz co to znaczy...

Jasiu odpowiedział zdecydowanym głosem: Wiem, wiem, proszę Pani. Dokładnie wiem. Seksuolog na przykład leczy obsesje seksualne.

Nauczycielka jeszcze bardziej zdziwiona powiedziała: Jasiu Ty zupełnie nie wiesz co mówisz, nie rozumiesz tego co mówisz.

Jasiu nie dał się stłamsić i odpowiedział: To Pani wyjaśnię na przykładzie: Chodnikiem idą trzy kobiety, jedna liże loda, druga ssie

loda, trzecia gryzie loda. Która jest mężatką?

Zirytowana nauczycielka na to: Jasiu do dyrektora, już idziemy.

Jasiu przed drzwiami gabinetu dyrektora powiedział: Proszę Pani najłatwiej rozpoznaje się mężatkę po obrączce na czwartym palcu prawej ręki. A to co teraz chodzi Pani po głowie to są właśnie obsesje seksualne.

\*\*\*

## **Prawie 90 mln zł na badania o potencjale wdrożeniowym. FNP wybrała 8 projektów TEAM NET**

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej rozstrzygnęła drugi nabór w działaniu TEAM NET finansowanym z Funduszy Europejskich dla Nowoczesnej Gospodarki. Finansowanie w łącznej wysokości prawie 90 mln zł przeznaczono na projekty, które dotyczą m.in. technologii dla efektywności energetycznej przemysłu, łączności nowej generacji, narzędzi cyfrowych wspierających bezpieczeństwo na morzu, rozwiązań dla rolnictwa i gospodarki o obiegu zamkniętym oraz projektów z obszaru zdrowia ludzi i zwierząt.

Działanie TEAM NET jest skierowane do konsorcjów tworzonych przez dwa lub trzy zespoły badawcze z polskich organizacji badawczych. Działanie wzmacnia współpracę i łączenie kompetencji, tak aby możliwa była realizacja projektów o większej skali, obejmujących zarówno rozwój rozwiązań, jak i ich sprawdzanie w warunkach zbliżonych do praktyki oraz przygotowanie do potencjalnych wdrożeń. TEAM NET koncentruje się na obszarach istotnych dla gospodarki i bezpieczeństwa: zdrowiu, środowisku oraz przemyśle 4.0.

„TEAM NET umożliwia finansowanie projektów o realnie dużej skali – od 8,4 mln

zł w przypadku trzech zespołów. To poziom wsparcia, który pozwala budować interdyscyplinarne przedsięwzięcia. Zależy nam na tym, aby wyniki badań mogły przejść drogę od koncepcji do rozwiązań istotnych dla gospodarki, technologii i jakości życia” – mówi prof. Krzysztof Pyrc, prezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Proces wyboru projektów w programie TEAM NET ma charakter wieloetapowy i ekspercki. Po ocenie formalnej wnioski przechodzą ocenę merytoryczną prowadzoną przez niezależnych ekspertów z odpowiednich dziedzin. Analizowane są m.in. jakość koncepcji badawczej, plan realizacji, a także potencjał wykorzystania wyników w praktyce. Do finansowania rekomendowane są projekty, które uzyskują najwyższe oceny w ramach tej procedury. W naborze 1/2025 złożono 65 wniosków, 58 przeszło ocenę formalną, 14 zakwalifikowało się do drugiego etapu oceny merytorycznej, a ostatecznie do finansowania wybrano osiem projektów. Każdy będzie trwał trzy lata.

„Projekty realizowane w ramach działania TEAM NET mają potencjał wspierać konkurencyjność przedsiębiorstw, zwiększać efektywność wykorzystania zasobów

oraz przyspieszać wdrażanie

technologii o istotnym znaczeniu dla Polski i Europy. Z tej perspektywy TEAM NET pełni rolę nie tylko instrumentu finansowania nauki, ale także narzędzia wzmacniającego długofalowy rozwój gospodarczy oparty na wiedzy i innowacjach” – dodaje prezes FNP.

### **Ultraszybka i bezpieczna transmisja danych: łąca terahercowe dla łączności nowej generacji**

Jednym z ośmiu przedsięwzięć, które właśnie otrzymały dotację w działaniu TEAM NET, jest projekt TeraLink. Jego celem jest opracowanie i wdrożenie prototypu łącza telekomunikacyjnego do ultraszybkiej i bezpiecznej transmisji danych. Badacze będą wykorzystywać fale terahercowe, czyli pasmo promieniowania elektromagnetycznego, znajdujące się pomiędzy mikrofalami a podczerwienią, które pozwalają na przesyłanie ogromnych ilości danych nie tylko w bardzo szybki, ale również bardzo bezpieczny sposób. W projekcie, który otrzymał dofinansowanie w wysokości ponad 12 mln zł, uczestniczą zespoły z Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie oraz Politechniki Warszawskiej. Na czele projektu stoi dr hab. Norbert Pałka.

### **Ultra dokładne prognozy dla Morza Bałtyckiego**

Ponad 12 mln zł przeznaczono także na projekt



MERMAID realizowany przez konsorcjum złożone z Uniwersytetu Warszawskiego (lider), Instytutu Oceanologii PAN i Instytutu Budownictwa Wodnego. Jego celem jest stworzenie unikatowego w skali Europy systemu prognozowania stanu Morza Bałtyckiego, który pozwoli tworzyć prognozy o niespotykanej dotąd dokładności. Innowacyjność rozwiązania polega na wykorzystaniu zaawansowanych modeli numerycznych, istotnym zwiększeniu rozdzielczości obliczeń oraz udostępnieniu prognoz w formie łatwo dostępnych interaktywnych map, wizualizacji i interfejsów API, które można zintegrować z systemami portów, operatorów farm wiatrowych czy administracji kryzysowej. Efekty projektu MERMAID staną się realnym narzędziem wspierającym gospodarkę, bezpieczeństwo żeglugi oraz ochronę środowiska w rejonie Morza Bał-

tyckiego, które jest jednym z najintensywniej wykorzystywanych akwenów w Europie. Prace będą prowadzone pod kierunkiem prof. Piotra Gwiazdy.

#### **Wysokotemperaturowe ciepło dla przemysłu**

Ponad 10 mln zł otrzymał z kolei projekt DUOHEAT, realizowany przez konsorcjum Politechniki Gdańskiej, Akademii Górniczo-Hutniczej i Instytutu Maszyn Przepływowych PAN. Celem projektu jest stworzenie i przygotowanie do komercjalizacji nowatorskiej, dwustopniowej pompy ciepła zdolnej wytwarzać ciepło o temperaturze nawet do 200°C w sposób przyjazny dla środowiska i efektywny energetycznie. Urządzenie będzie można wykorzystać w przemyśle elektrociepłowniczym, spożywczym czy chemicznym. Zespoły badawcze będą pracować pod kierunkiem prof. Dariusza Mikieliewicza.

#### **O działaniu TEAM NET**

**Działanie TEAM NET** jest realizowane przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej ze środków z programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). TEAM NET FENG oferuje finansowanie na projekty B+R dotyczące zdrowia, środowiska i przemysłu 4.0, zdefiniowanych jako obszary o strategicznym znaczeniu gospodarczym. Projekty mają być realizowane przez konsorcja złożone z dwóch lub trzech zespołów z różnych organizacji badawczych. Efektem prac ma być opracowanie innowacyjnego i konkurencyjnego na rynku rozwiązania oraz skuteczny transfer wiedzy lub technologii. Wysokość dotacji wynosi od ponad 8 mln zł do ponad 12 mln zł na jeden projekt trwający do trzech lat. Łączny budżet działania TEAM NET FENG to 178 mln zł do 2029 roku.



## INTRACAPSULAR EXTRACTION OF INTUMESCENT CATARACT BY APPLICATION OF LOW TEMPERATURE

T Krwawicz. Br J Ophthalmol. 1961 Apr.

Show details



Full text links



Cite



### Kontakt prasowy:

Dominika Wojtysiak-Łańska,  
Fundacja na rzecz Nauki Pol-  
skiej

\*\*\*

### Pozostałe projekty TE- AM NET nagrodzone w na- borze:

#### Regeneracja gleby i wspar- cie plonów metodami biolo- gicznymi

Projekt BIOGLOBE będzie realizowany przez konsorcjum, którego liderem jest Uniwersytet Warszawski. Kwota dofinansowania wynosi ponad 12 mln zł. Prace koncentrują się na biologicznych rozwiązaniach wspierających kondycję gleby obciążonej intensywną produkcją rolną. Zespół będzie rozwijać podejścia mikrobiologiczne, które mogą ograniczać skutki długotrwałego stosowania herbicydów, wspierać równowagę mikrobiologiczną gleby

i zwiększać odporność roślin na stres środowiskowy. Projekt obejmuje testy w różnych warunkach, co jest ważne dla oceny stabilności działania rozwiązań w praktyce. Główny wykonawca dr hab. Łukasz Drewniak.

#### Recykling materiałów dla infrastruktury: efektyw- niejsze wykorzystanie su- rowców wtórnych

Projekt będzie realizowany przez konsorcjum, na którego czele stoi Politechnika Lubelska. Kwota dofinansowania wynosi ponad 11 mln zł. Badania koncentrują się na technologii umożliwiającej zwiększenie udziału destruktu asfaltowego w nowych mieszankach drogowych przy zachowaniu wymaganych parametrów trwałości i jakości. W ujęciu środowiskowym rozwiązanie może ograniczyć ilość odpadów i zuży-

cie surowców pierwotnych, a w ujęciu gospodarczym – zmniejszać koszty materiałowe i zwiększać efektywność prac infrastrukturalnych. Główny wykonawca: prof. Wojciech Franus.

#### Monitorowanie niewydolno- ści krążenia i wsparcie tele- medycyny

Pięć laboratoriów z dwóch uczelni: Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Warszawskiej połączy siły, aby realizować projekt, którego celem jest opracowanie przenośnego rozwiązania diagnostycznego, które umożliwi ocenę parametrów związanych z pracą serca i płuc, również pomiędzy wizytami kontrolnymi. Potencjalną wartością projektu jest możliwość wcześniejszego wykrywania pogorszenia stanu zdrowia i lepszego zarządzania opieką nad pacjentem, w

tym w modelu telemedycyny. Dofinansowanie z TEAM NET wynosi ponad 8 mln zł. Główny wykonawca: prof. Teodor Buchner.

### **Zdrowie zwierząt i ograniczanie antybiotyków: nowa generacja terapii**

Projekt NanoLayersTurboLTF będzie realizowany w konsorcjum złożonym z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz Politechniki Bydgoskiej. Projekt dotyczy opracowania terapii zapalenia wymienia u krów mlecznych bez stosowania antybiotyków, z wykorzystaniem związków o właściwościach przeciwdrobnoustrojowych oraz rozwiązań ograniczających ryzyko rein-

fekcji podczas zabiegu. Potencjalne znaczenie obejmuje zarówno korzyści dla hodowli i bezpieczeństwa żywności, jak i ograniczanie problemu antybiotykooporności. Projekt uzyskał dofinansowanie w wysokości ponad 12 mln zł, a badania będą prowadzone pod kierunkiem dra hab. Pawła Pomastowskiego.

### **Od odpadów do produktów: nowe technologie dla biogospodarki**

WABIO to projekt badawczo-wdrożeniowy, którego celem jest wykorzystanie odpadów organicznych i ich przekształcenie w użyteczne produkty dla przemysłu, rolnictwa i energetyki. Projekt obejmuje budowę prototypowej biorafinerii, która pozwoli przetesto-

wać te rozwiązania w praktyce. Efekty projektu mogą przyczynić się do rozwoju gospodarki o obiegu zamkniętym i zmniejszenia śladu węglowego w Europie. Projekt będzie realizowany przez konsorcjum, na którego czele stoi Politechnika Poznańska. Główny wykonawca: prof. Piotr Oleśkowicz-Popiel. Wysokość dofinansowania TEAM NET: ponad 7 mln zł.

**Agencja Pelka i Partnerzy Redaktor**

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

## **Jubileusz 25-lecia Stowarzyszenia Polskich Mediów**

**Dwadzieścia pięć lat w świecie mediów to cała epoka. Przez ostatnie ćwierćwiecze krajobraz informacyjny Polski przeszedł fundamentalną transformację – od dominacji prasy drukowanej po erę cyfrowego przyspieszenia. W samym centrum tych zmian jako solidny fundament i łącznik środowiska, niezmiennie trwa Stowarzyszenie Polskich Mediów.**

Prezes SPM Marek Traczyk podsumował dwudziestopięcioletnie

dokonania organizacji samorządu dziennikarskiego podczas XIV Kongresu Polskich Mediów, który odbył się 25 lutego w siedzibie Warszawskiego Domu Techniki NOT. – „Dziś, świętując nasz jubileusz, udowadniamy, że nowoczesny samorząd dziennikarski to nie tylko legitymacje, ale przede wszystkim realne działanie, edukacja i dyplomacja. To potężny dorobek pracy twórczej, wielu spotkań krajowych i międzynarodowych, partnerstwa ze światowymi organizacjami medialnymi, gospodarczymi,

placówkami dyplomatycznymi i samorządowymi.

W obradach Kongresu pod hasłem „Media lokalne filarem demokracji” uczestniczyli ambasadorzy, politycy i artyści. Z ważnym przesłaniem do mediów wystąpił m.in. Olgierd Łukasiewicz i Joanna Senyszyn.

### **Krótką historią dorobku SPM**

Siłą napędową SPM od zawsze była wymiana myśli i doświadczeń. Stowarzyszenie zorganizowało łącznie z obecnym 14. Kongresów Polskich Mediów, które stały się



najważniejszym forum debaty o kondycji zawodu. Organizacja nie zamknęła się w granicach kraju – cztery wyjątkowe kongresy odbyły się w

Ziemi Świętej (we współpracy z resortami turystyki Izraela i Palestyny), a kolejne w Egipcie, Turcji, Włoszech czy Watykanie.

Wyjazdy międzynarodowe, uzupełnione o dziesiątki profesjonalnych wizyt studyjnych (study press), otworzyły polskim dziennikarzom drzwi



do najbardziej odległych zakątków świata – od Malezji i Chin, przez Uzbekistan i Kazachstan, aż po Norwegię i Indonezję. Ale także odwiedziliśmy Austrię, Azerbejdżan, Bułgarię, Gambię, Grecję, Gruzję, Emiraty Arabskie, Hiszpanię, Indie, Izrael, Jordanię, Kambodżę, Kenię, Liban, Litwę, Malte, Malezję, Maroko, Mongolię, Republikę Południowej Afryki, Rumunię, Singapur, Syrię, Tajlandię, Turcję i Ukrainę. To właśnie dzięki SPM ponad 25 000 przedstawicieli mediów i influencerów miało okazję poszerzać horyzonty, co bezpośrednio przełożyło się na jakość i rzetelność zagranicznych korespondencji w pol-

skich redakcjach.

Stowarzyszenie Polskich Mediów było jedynym organizatorem obchodów jubileuszy 25 lecia lotu kosmonauty generała Mirosława Hermaszewskiego w Kosmos – Warszawa – Wrocław – Kraków – w 2003 roku

### **Dyplomacja prasowa i fundamenty europejskiej tożsamości**

Stowarzyszenie stało się swoistym „ambasadorem polskiego dziennikarstwa”. Pod szyldem Domu Dziennikarza SPM podpisało porozumienia o współpracy z organizacjami z całego świata (m.in. z Bułgarią, Chinami, Chorwacją, Filipinami, Indonezją, Kazachstanem, Kirgistanem,

Meksykiem, Nigerią, Pakistanem, Peru, Rwandą Malezją, Sri Lanką, Tajlandią, Tanzanią, Wyspami Salomona) oraz z prestiżowymi federacjami, takimi jak All China Journalists Association, the Confederation of ASEAN Journalists, African Journalists Association (AJA) czy Federación Latinoamericana de Periodistas (FELAP).

Stowarzyszenie Polskich Mediów podpisało porozumienie o współpracy z Nigeryjskim Związkiem Dziennikarzy.

Stowarzyszeniem Polskich Mediów wspólnie z Pakistańskim Stowarzyszeniem Dziennikarzy powołało Dom Dziennikarza Pakistańsko-

Polskiego

Wyrazem głębokiego patriotyzmu i zrozumienia idei europejskiej było współtworzenie Wielkiego Czytania Polskiego Projektu Konstytucji dla Europy Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego z 1831 roku. Wydarzenie to, zainicjowane przez Fundację im. W.B. Jastrzębowskiego My Obywatele UE, zorganizowane z okazji rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej, zaangażowało polskich prezydentów oraz przedstawicieli samorządu terytorialnego do czytania fragmentów dzieła, przypominając o polskich korzeniach myśli o zjednoczonej Europie.

Na rodzimym gruncie SPM gościło najważniejsze osoby w państwie: prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, marszałków Sejmu i Senatu, dwukrotnie premiera Donalda Tuska oraz ministrów rolnictwa, pracy, gospodarki, sprawiedliwości.

Spotkanie mediów regionalnych i lokalnych z Premierem RP. Polska gościnność w sercu dyplomacji – Tegoroczne spotkanie z korpusem dyplomatycznym w styczniu (ponad 80 ambasadatorów i przedstawicieli Korpusu Dyplomatycznego) potwierdza pozycję SPM jako kluczowego aktora w dialogu międzynarodowym.

**Promocja zdrowia i integracja społeczna**

Stowarzyszenie od lat wychodzi poza ramy czysto informacyjne, dbając o jakość życia Polaków. Cykl autorskich festiwali – Chle-

bów Świata, Owoców i Warzyw, Słodczy Zup Świata, oraz kultowego już Festiwalu Słoików Świata – przyciągnął blisko 100 000 odwiedzających. SPM, obejmując te wydarzenia patronatem medialnym, nie tylko promowało bogactwo kulturowe, ale przede wszystkim wykorzystywało siłę mediów do kształtowania zdrowych postaw żywieniowych i społecznych.

Troska o kondycję środowiska przejawiała się także w projektach takich jak Miasto Zdrowia w Ciechocinku czy coroczne sesje narciarskie we Włoszech, będące idealną okazją do integracji środowiska w duchu work-life balance.

**Solidarność w dobie kryzysów**

Ostatnie lata to sprawdzian z empatii, który SPM zdało celująco. Gdy pandemia COVID-19 pukała już do naszych granic SPM zorganizowało w Filharmonii Narodowej koncert charytatywny „Solidarni z Wuhan”, który na widowni zgromadził ponad 1000 widzów, a dzięki obecności chińskiej telewizji dotarł z przesłaniem solidarności do blisko miliarda ludzi na całym świecie. To był bardzo silny apel o współpracę ponad podziałami.

W epoce szaleństwa pandemicznego SPM zorganizowało bezpłatne porady prawne (we współpracy z Brillaw Kancelaria Radców Prawnych Mikulski & Partnerzy Spółka Partnerska), które wsparły dziennikarzy w najtrudniejszym czasie.

**Profilaktyka i terazniejszość**

Gdy po agresji rosyjskiej na Ukrainę ogromna liczba uchodźców schroniła się w naszym kraju, SPM uruchomiło projekt „UAktywniaMY”, dzięki któremu ponad 1000 osób nauczyło się języka, mogło aktywnie szukać pracy i odnaleźć się w społeczności lokalnej po traumie wojennej.

Język to podstawa! Projekt nauczania języków dedykowany uchodźcom z Ukrainy

Inną pokojową inicjatywą był cykl międzynarodowych pod wspólnym tytułem „Pastorałka dla Pokoju”. Koncerty, m.in. w Betlejem, Jerozolimie, Nazarecie, La Verna, San Marino Asyżu, Rzymie i Watykanie, w wykonaniu dzieci i młodzieży z Polski i Ukrainy stał się donośnym wołaniem o pokój na świecie.

**Dziś Stowarzyszenie Polskich Mediów zrzeszające ok 1500 przedstawicieli mediów, to nowoczesna organizacja samorządu dziennikarskiego, która edukuje, wspiera i integruje. Przez 25 lat SPM udowodniło, że silny samorząd dziennikarski to taki, który potrafi łączyć misję informacyjną z realnym wpływem na rozwój społeczeństwa, kultury i dyplomacji czy gospodarki.**

**Redaktor**

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## 65 years of Prof. Krwawicz's method in cataract surgery

**Ten doctors from Ukraine are participating in a specialist course at the Ophthalmology Clinic of the Medical University of Lublin. The meeting, which coincides with another groundbreaking event, was organized by Professors Robert Rejdak from Lublin and Andrij Zimienkowski from Lviv. Wojciech Brakowiecki spoke with them.**

This visit is connected with the 65th anniversary of the publication of the research of Professor Tadeusz Krwawicz, a native of Lviv. Professor Krwawicz graduated from the Lviv School and the University of Lviv. He obtained his doctorate there and completed his studies before moving to Lublin.

"The professor was born in Lviv in 1910, and this part of his life in Lviv, until 1944, is like a blank spot," says Prof. Zimienkowski. "In Poland, the time he spent in the Lviv region was never well known. I am interested in the history of medicine and have gathered information about the Lviv period of this eminent professor's life. He came from a mining family and his relatives wanted him to be a miner too. However, when he fell ill with pneumonia, he observed the work of the doc-

tors who were treating him. He said that he also wanted to be a doctor. His father was a wise man and helped him achieve this. He came to Lviv from Kalush, a small town in the Carpathians, where he was studying to be a miner. In Lviv, he began studying at the Faculty of Medicine at the Jan Kazimierz University. He did his doctorate at the Department of Histology. He didn't think about eyes, he only thought about surgery. Something didn't work out in surgery. It was about tissue. Maybe that's when he had ideas about freezing tissue. I don't know.

This tissue freezing is precisely the method that the professor discovered. Without exaggeration, it can be said that it was a revolution in medicine.

"It was indeed a revolutionary approach to cataract surgery," admits Prof. Rejdak. "Let me remind you that Professor Krwawicz collaborated in this area with the father of Professor Zbigniew Zagórski. Professor Zagórski's father built the first lens cryoextraction device. The philosophy itself was to first freeze the lens with a special tip. It turned into a lump of ice, allowing the lens to be safely removed by damaging the ligament mechanism on which the lens is normally

suspended in a controlled manner. This prevented additional complications. I would like to emphasize that exactly 65 years ago, the first results were published in the British Journal of Ophthalmology, a periodical with a global reach. For 20 years, this method was basically the standard worldwide.

The word spread.

"Yes, I know from my colleagues, including my teachers at the Lublin Clinic, that doctors from all over the world came to Lublin to study," says Prof. Rejdak. "It was the 1960s, under the previous regime, a gray period, but people came to us from the United States, basically from all over Western Europe, to learn this method from Professor Krwawicz. It was used for a very long time. I think that there are still some isolated procedures in the world that are performed using this method. Let us remember that it was a breakthrough, it was the first idea, but also contact with the broad field of eye surgery, hence the strength of our center.

Today, the power of the Lublin center, located on Chmielna Street, is being transferred to other regions of the world, Europe, and Ukraine, because doctors from Lviv, among others, are



trained here.

“This is the main idea behind the Interreg NEXT project, which we are implementing with Professor Rejdak,” points out Prof. Zimienkowski. “Let’s look at the symbolism: Tadeusz Krwawicz was always innovative. These ‘bridges’ began in 1944, when Krwawicz returned to Lublin, and Professor Rejdak is passing on his knowledge to doctors, Ukrainian doctors, and ophthalmologists from Lviv. This is also innovation. In all these projects, it is not the equipment that is most important, but the partnership. And these innovations, because you don’t have to go to Germany, you don’t have to go to the United States, you can come to Lublin and receive world-class knowledge in the field of modern ophthalmology.

This knowledge stands at a very special moment, because we are talking on the

eve of a very sad anniversary, namely the start of full-scale war in Ukraine.

“This is certainly one of the most important areas of our activity,” emphasizes Prof. Rejdak. “I was always taught in Lublin, at the Medical University, but also at the Ophthalmology Clinic, to think globally and act locally. On the one hand, we have this great tragedy, the war, but on the other hand, there are specific people and specific places that need help or regular ongoing cooperation. We are pleased that, under the auspices of the Medical University, we have launched the Interreg Health Bridges project. Locally, this means Lublin, Lviv, and Luts’k. This is where the doctors come from, this is where the real cooperation comes from. We are also pleased that we have government and European Union funds that these three border centers can use in a very con-

crete way. Specific doctors come, equipment is purchased, experiences are exchanged, but there is also a digital platform that allows us to conduct teleconsultations.

Just as Professor Krwawicz’s method was revolutionary, medicine is constantly changing and developing, and in ophthalmology, not everything has been said yet.

“Indeed, ophthalmology is developing very rapidly. We are a field in which basically every year brings some new therapy or modification, thanks to which we can treat more and more patients, and by that I mean more and more diseases,” says Prof. Rejdak. “I remember my early days, when in the case of all macular diseases, we would tell the patient: we are sorry, there is nothing we can do. Now we have the beautiful European Center for Innovative Therapy of Macular Diseases on

Chmielna Street, in the Chrzanowski Palace. The main clinic was established after the war at 1 Chmielna Street, so we are continuing this work in a beautiful location, under excellent conditions, and using equipment of the highest global quality and standard.

You are passing on all this knowledge, even now in Lublin, to other doctors from Ukraine. "Of course, I will mention that we have just had a congress attended by over 400 doctors from 14 countries, but cooperation with Ukraine is a very important area," says

Prof. Rejdak.

Thank you very much for this interview, Professors Andrzej Ziminkowski from Lviv and Robert Rejdak from Lublin.

**Redaktor**

Więcej na: [https://](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

[liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

## **Eksperci biznesowi w roli wykładowców – nowy model kształcenia**

**Tradycyjny model nauczania, skoncentrowany na teorii, ustępuje miejsca podejściu opartemu na praktyce i współpracy z biznesem. Coraz częściej do prowadzenia zajęć zapraszani są eksperci z firm technologicznych i korporacji, którzy wnoszą do uczelni aktualną wiedzę, realne case studies oraz projektowy, zorientowany na efekt sposób myślenia.**

Przykładem takiego modelu jest Coventry University Wrocław (CUW), brytyjska uczelnia działająca w Polsce, która od początku funkcjonowania stawia na nauczanie oparte na praktyce. Kluczowym partnerem CUW jest GlobalLogic – firma specjalizująca się w inżynierii cyfrowej. Współpraca obejmuje prowadzenie zajęć, warsztatów oraz wspólnych projektów edukacyjnych.

Jak podkreślają przedstawiciele uczelni, w dobie dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji, technologii danych i zaawansowanych obliczeń rola uniwersytetów wykracza poza przekazywanie wiedzy – chodzi o przygotowanie studentów do funkcjonowania w złożonym i zmiennym środowisku zawodowym. Fundamentem pozostają solidne podstawy akademickie i krytyczne myślenie, wzmacniane przez współpracę z biznesem.

W ramach partnerstwa z GlobalLogic studenci uczestniczą m.in. w warsztatach z cyberbezpieczeństwa, chmury obliczeniowej i automatyzacji infrastruktury. Pracują na realnych narzędziach, tworzą laboratoria w chmurze, wdrażają usługi na AWS i stosują zasady CI/CD, poznając standardy pracy obowiązujące w międzynarodowych projektach IT.

Istotnym elementem współpracy był hackathon w ramach modułu Secure Programming (600IT), stanowiący zwieńczenie kilkutygodniowych zajęć prowadzonych wspólnie przez wykładowców CUW i ekspertów GlobalLogic. Studenci realizowali zespołowe zadania z zakresu programowania i cyberbezpieczeństwa, ucząc się poprzez działanie.

Model kształcenia rozwijany przez CUW zakłada, że partnerzy biznesowi współtworzą programy, prowadzą moduły i uczestniczą w ocenie efektów pracy studentów. Uczelnia zapewnia dostęp do aktualnych metodologii, narzędzi i standardów branżowych, a studenci zyskują kompetencje praktyczne oraz kontakty zawodowe ułatwiające start kariery.

Współpraca akademii i biznesu jest przedstawiana jako trwała zmiana w podej-



ściu do edukacji wyższej – pracy.

sposób na skuteczne łączenie  
teorii z praktyką oraz kształ-  
towanie absolwentów przy-  
gotowanych do realnych wy-  
zwań współczesnego rynku

**Elżbieta Pelka, Coventry**  
**University Wrocław – Pel-**  
**ka i Partnerzy**  
**Karolina Busz, Director |**  
**Marketing GlobalLogic Po-**

**land & Croatia**

Więcej na : [https://  
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

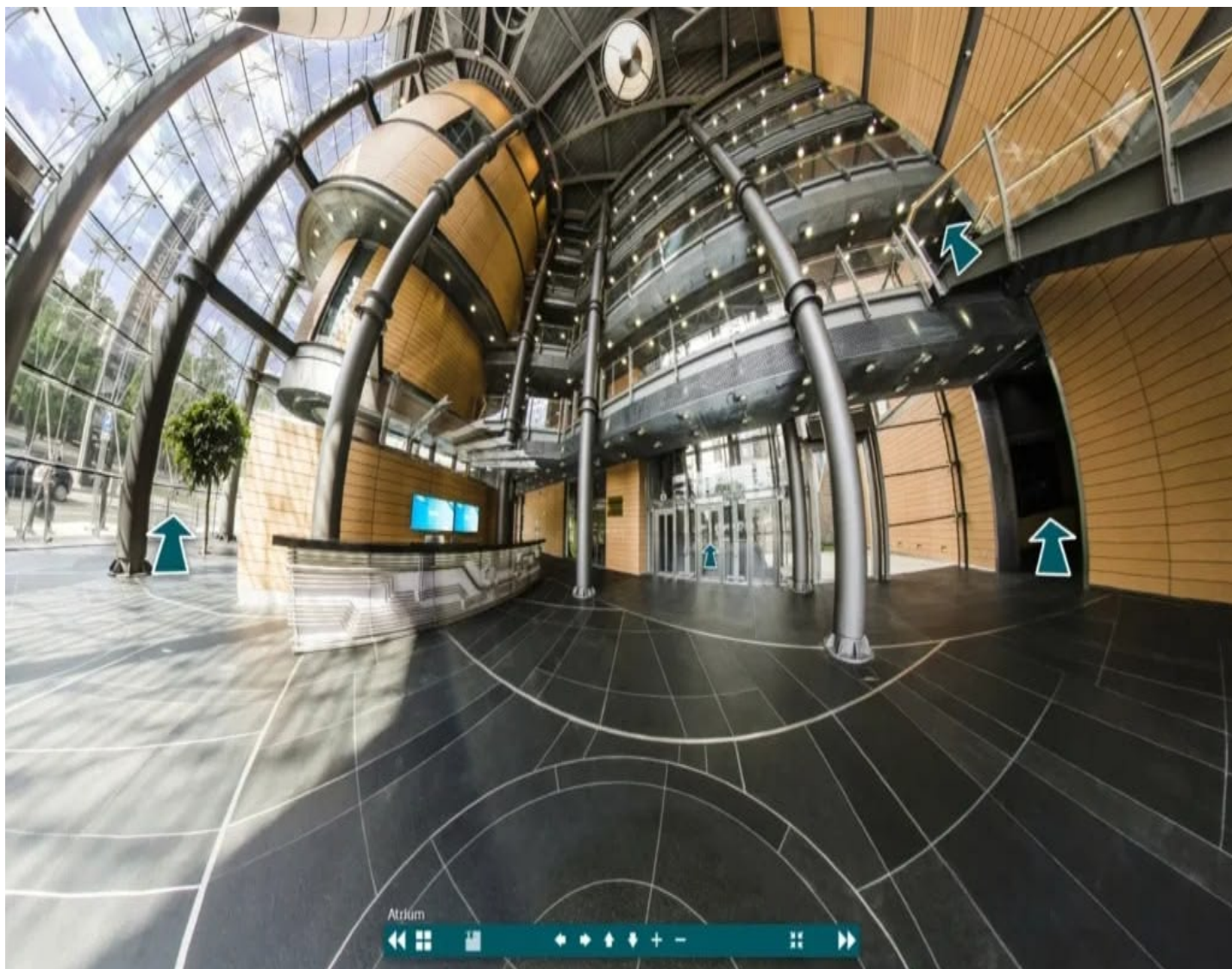
Ciąg dalszy ze s.1

## **Lubelskie Centrum Konferencyjne umacnia pozycję lidera branży spotkań**

**Lubelskie Centrum Konferencyjne (LCK)** od dekady buduje swoją markę jako jeden z najważniejszych ośrodków konferencyjnych we wschodniej Polsce. Obiekt, działający jako jednostka Samorządu Województwa Lubelskiego, przyciąga ekspertów, przedstawicieli biznesu oraz uczestników wydarzeń z kraju i zagranicy. W ciągu 10 lat działalności w LCK w Lublinie zorga-

nizowano ponad 2000 wydarzeń, w których udział wzięło przeszło 350 tysięcy osób. To skala, która potwierdza rosnące znaczenie obiektu na mapie krajowego przemysłu spotkań.

Centrum dysponuje no-



woczesną infrastrukturą i zapleczem technicznym, co pozwala realizować kongresy, konferencje oraz wydarzenia branżowe na wysokim poziomie. Sprawdzianem dla instytucji była pandemia COVID-19 – w 2020 roku LCK szybko wdrożyło formuły wydarzeń online i hybrydowych. Za tę transformację obiekt otrzymał główną nagrodę MP Power Awards w kategorii „venue transformacja”.

zdobywa również uznanie na arenie międzynarodowej. **W 2025 roku centrum zostało wyróżnione nagrodą Meetings Star Awards jako**

**najlepszy obiekt kongresowy w Europie w kategorii do 1000 uczestników. W tym roku ponownie znalazło się w gronie nagrodzonych.**

Działalność obiektu nie ogranicza się wyłącznie do wydarzeń biznesowych. LCK angażuje się także w inicjatywy kulturalne, edukacyjne i społeczne, współpracuje z instytucjami oraz środowiskiem sportowym regionu.

Atutem centrum jest jego lokalizacja – w pobliżu hoteli, restauracji oraz zabytkowego Starego Miasta. Coraz częściej przyciąga to międzynarodowych organizatorów,

którzy postrzegają region jako atrakcyjną, wciąż nie w pełni odkrytą destynację.

Dzięki połączeniu funkcji biznesowych, naukowych i kulturalnych, Lubelskie Centrum Konferencyjne umacnia swoją pozycję jako istotny gracz w branży eventowej, aspirując do wyznaczania jej dalszych kierunków rozwoju.

Anna Białek

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## Hejt? Nie, dziękuję

*Impulsem do rozmowy z Dorotą Dyksowską o psychologii hejtu, była premiera spektaklu STOP HEJT! która odbyła się 23 lutego 2026 w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II w Nowym Mieście nad Pilicą.*

*Dorota Dyksowska psycholog kliniczny, psychoterapeuta poznawczo-behawioralna, superwizorka terapii poznawczo-behawioralnej, wykładowca w szkole psychoterapii CTPB, prezes Polskiego Stowarzyszenia Terapii Poznawczej i Schematu.*

**Red.: Pani Doroto, zależało mi na głosie autorytetu psychologicznego, ale dotarcie do Pani nie było najłatwiejsze. Świat zalewany jest tzw. hejtem. Nienawiścią, która dosłownie sący się z mediów społecznościowych, środków masowego przekazu. Wnika i truje relacje międzyludzkie. Rozbija społeczności i dzieli ludzi na „silnych katów” i „słabe ofiary”. Proszę nam wyjaśnić co to jest hejt czy można wyodrębnić psychologiczne przyczyny tego zjawiska? Porozmawiajmy o tym co się dzieje w Internecie. Wywiad zainspirowany został spektaklem pt. „STOP Hejt” w reż. M. Jaworskiej i Ł. Zubrzyckiego, którego premiera miała miejsce w lutym 2026 w Liceum Ogólnokształcącym w**

**Nowym Mieście nad Pilicą.**

**Dorota Dyksowska:** Hejt jest szkodliwym działaniem wymierzonym w inne osoby, które polega na komunikowaniu w internecie obraźliwych, wrogich, dyskredytujących słów, mających wywołać reakcję emocjonalną u odbiorcy. To forma cyberprzemocy skierowana przeciwko poglądom czy zainteresowaniom. Hejt to słowa a także obraźliwe memy, czy filmiki, które mają niszczyć wizerunek pojedynczych osób, większych instytucji, czy idei. Język hejtu łamie normy kulturowe i społeczne – zastanawiające jest to, że o ile w świecie analogowym taki rodzaj komunikacji jest nieakceptowany społecznie, w sieci obserwuje się, że zaczyna być traktowany jak norma, a nawet forma urozmaicenia czasu wolnego. Niestety w internetowej wymianie myśli dochodzi do rozsynchronizowania moralnego kompasu, gdzie granice dobra i zła zacierają się. Użytkownicy korzystając z anonimowości, nie ponoszą bezpośrednich konsekwencji. To dogodne warunki do swobodnego wyrażania wrogości bez zahamowania. Hejt staje się szczególnie groźny, ponieważ redukuje komunikację do agresji, znieczula na cierpienie innych i oswaja przemoc słowną. Brak jasnych zasad regulujących zachowania w sieci oraz łatwość publikowania własnych opinii

sprawiają, że rośnie zarówno liczba osób atakujących, jak i tych, które stają się ofiarami ataku.

**Red. Dlaczego?**

**D.D.** Przestrzeń wirtualna sprzyja dehumanizacji. W Internecie rozmawiamy z „reprezentacją” człowieka, a nie z osobą. Łatwiej jest wyrazić nienawistny komentarz wobec „reprezentacji” niż napotkanej osobie w świecie realnym. Można porównać to zjawisko do „efektu kabiny pilota bombowca”, opisywanego przez psychologię społeczną. Pilot zrzuca bomby siejące zniszczenie naciska tylko guzik, wykonując swoje zadanie. Sytuacja ta zmienia swój bieg, kiedy pilot popatrzy z bliska na dziecko, które straciło swoich rodziców. Z ogromnym prawdopodobieństwem zacznie mieć wątpliwości wobec własnego działania, patrząc w oczy małego człowieka, którego mimika będzie wskazywała na cierpienie.

Prześladownia internetowa przyjmując hejterską konwencję komunikacji, kieruje swoją opinią do „reprezentacji” osoby, nie zastanawia się więc nad wpływem swojego działania i nie rozważa konsekwencji. Myślenie przyczynowo skutkowe rozpoczyna się w tym samym miejscu, które skłoniło pilota do refleksji. W analogowym świecie spotkanie drugiego człowieka automatycznie urucha-



mia zestaw norm świata analogowego: nikt zdrowy nie równy, ale nie złośliwy chce niszczyć napotkanego na swojej drodze drugiego człowieka z powodu jego wyglądu, zainteresowań, wyznania religijnego, członkostwa w partii. Tematy te mogą być przedmiotem dyskusji, społeczeństwo nie widzi twarzy, emocji ani reakcji drugiej osoby, naturalne mechanizmy empatii słabną, wtedy łatwiej jest napisać coś raniącego, nienawistnego. Psychologia społeczna opisuje to zjawisko, efektem kabiny pilota

bombowca”. Pilot, naciskając guzik, nie widzi skutków swojego działania, zatem nie analizuje konsekwencji. Gdyby pilot bombowca patrzył ofierze w twarz, uruchamiałby współczucie i refleksję. W Internecie działa to podobnie: dopóki mamy przed sobą tylko ekran, łatwo zapomnieć, że po drugiej stronie jest ktoś, kto może cierpieć. Osoba stosująca hejt często nie analizuje konsekwencji swoich słów, bo reaguje na „awatar”, a nie na człowieka. W świecie realnym wygląda to inaczej: bezpośrednie spotkanie zazwyczaj automatycznie uruchamia normy społeczne, które ograniczają agresję. Przecież nikt zdrowy nie chce niszczyć drugiej osoby z powodu odmiennych poglądów, wyglądu czy zainteresowań. Różnice mogą prowadzić do dyskusji, sporów, rzadziej do otwartej, niszczącej wrogości.

### **Red. Jak wytłumaczyć hejt w życiu nastolatków i młodych dorosłych?**

*Młody, wojujący agresor utknął w pułapce powiększania swojej wartości za pomocą hejtu, nie zastanawiając się nad tym, że staje się prześladowcą, który nie dostrzega przyczyn i konsekwencji swoich działań.*

**D.D.** Każdy człowiek nosi w sobie między innym potrzebę przynależności, aprobaty i uwagi. Nastolatki budują relacje, przepełnione silnymi emocjami i zdarza się, że w grupie rówieśniczej nie osiągają pożądanych rezultatów. Kiedy w ich domach brakuje rozmów, zainteresowania ze strony opieku-

nów, którzy zabiegani, nadergodzinami realizują potrzeby socjoekonomiczne rodziny. Nastolatek poszukując aprobaty i siły, odnajduje ją w sieci, w mediach społecznościowych, dołączając do grup, bez krytycyzmu i wglądu w jakość organizacji, do której pretendują. W dążeniu do przynależności, młody internauta chętnie wchodzi w rolę walczącego agresora, wzmacniając swoje poczucie własnej wartości, mocy i wpływu. Wypowiadając się we wspólnej sprawie przeciwko działaniom kulturalnym, politycznym czy ideologicznym, sprowadza komunikację do prymitywnej narracji. Walka sprawia, że poczucie wartości prześladowcy rośnie i jest tym większe, im wyższy poziom prezentuje odbiorca hejtu. Młody, wojujący agresor utożsamia się z postacią, która w pułapce powiększania swojej wartości za pomocą hejtu, nie zastanawiając się nad tym, że staje się prześladowcą, który nie dostrzega przyczyn i konsekwencji swoich działań.

Hejt wśród nastolatków nie jest wyłącznie wynikiem „złej woli”. To raczej konsekwencja niezaspokojonych potrzeb emocjonalnych. W okresie dorastania potrzeby: przynależności, aprobaty, bycia ważnym dla innych stają się jednym z kluczowych elementów budowania siebie. Kiedy młody człowiek nie może zaspokoić ich w relacjach rodzinnych – często z powodu przeciążenia dorosłych obowiązkami – zaczyna poszukiwać takiej możliwości w przestrzeni internetowej.

Internet staje się wtedy miejscem, w którym młody internauta może próbować „naprawić” wewnętrzne braki. Hejt staje się wtedy formą kompensacji – próbą podniesienia własnej wartości poprzez deprecjonowanie innych. Media społecznościowe oferują natychmiastową gratyfikację – hejt może dawać poczucie wpływu, staje się narzędziem budowania pozycji a także sposobem regulacji emocji. Atakujący młody człowiek może poczuć moc i siłę a anonimowość obniża jego hamulce moralne i utrudnia refleksję nad skutkami. Istotne jest to, że nastolatek może nie widzieć siebie jako sprawcy przemocy, prawdopodobnie zinterpretuje swoje działania jako reakcję „zwykłą, czy mocniejszy komentarz”, a może nawet formę walki o sprawę”. To jednak pułapka. Dlatego kluczową rolę odgrywa obecność dorosłych, uważna obecność, nie kontrolująca. Rozmowa, zainteresowanie światem młodego człowieka, świadomość jego potrzeb i wspieranie jego kompetencji społecznych są najskuteczniejsze.

### **Jak przeciwdziałać temu destrukcyjnemu zjawisku?**

**D.D.** Im więcej frustracji w życiu hejtera, tym bardziej dotkliwa staje się jego agresywna wypowiedź. Frustracja jest wynikiem niezaspokojonych potrzeb i oczekiwań. Jeżeli hejter jest rozczarowany tym, że w jego życiu nie ma więzi, na których mu zależy, próbuje zmieniać rzeczywistość, aby jednak za-

spokoić siebie. Jeśli ma przekonanie, że inni powinni dopasowywać się do jego standardów i mieć ten sam pogląd na to co jest sprawiedliwe, a co nie, będzie kompensował swoje niezaspokojone ideały rozbudzając w sobie wrogość. Przeciwdziałanie temu powinno sięgać korzeni, od najmłodszych lat. Dorośli zapraszając młodego człowieka do wyrażania poglądów, wymiany argumentów muszą modelować swoją postawą zasady dobrej, zdrowej dyskusji. Warto wprowadzić trening empatii.

Hejt nie rodzi się w próżni. Jest sygnałem, że młody człowiek próbuje poradzić sobie z napięciem, na które nie znalazł zdrowszego sposobu, że szuka miejsca, w którym poczuje się ważny. Jeśli nie znajdzie go w relacjach, w domu, w szkole, poszuka go w sieci – często kosztem innych i siebie samego. Przeciwdziałanie temu zjawisku musi zaczynać się u podstaw. Od najmłodszych lat warto uczyć dzieci i młodzież, że różnica poglądów nie jest zagrożeniem, lecz naturalnym elementem relacji. Dorośli tj. rodzice, nauczyciele, opiekunowie, powinni modelować zasady dobrej dyskusji: słuchanie, argumentowanie, szacunek dla odmiennego zdania. Kluczowym elementem profilaktyki jest także trening empatii, który pomaga młodym ludziom rozumieć emocje innych i adekwatnie reagować na własne.

**Red. Czym jest empatia?**

*Należy pamiętać, że to*

*nasze myśli kreują gniew, a nie fakt, że ktoś jest inny.*

**D.D.** Empatia jest umiejętnością pojmowania myśli i motywacji innych ludzi w taki sposób, aby zrozumieć, dlaczego inni ludzie zachowują się w dany sposób (mają swoje poglądy, zainteresowania, ideologię), mimo, że to co robią może nam się w ogóle nie podobać. Należy pamiętać, że to nasze myśli kreują gniew, a nie fakt, że ktoś jest inny. Trening empatii wymaga czasu, jesteśmy więźniami własnego postrzegania świata i reagujemy automatycznie na to co robia, jak się prezentują inni. Zatem trening empatii najefektywniej będzie działał, gdy najbliższe otoczenie w domu, w szkole będzie edukowało młodego internautę na to, że po drugiej stronie monitora jest człowiek, który ma prawo prezentować odmienne poglądy, a cyfrowy atak na niego, to robienie krzywdy, która boli – analogowo.

Empatia to umiejętność rozumienia myśli, emocji i motywacji innych ludzi, także wtedy, gdy ich zachowania, poglądy czy wybory są odmiennie od naszych. To taka zdolność spojrzenia na drugiego człowieka z jego perspektywy, bez konieczności akceptowania wszystkiego, co robi. Zaznaczę tutaj, że to nie odmiennosc innych wywołuje w nas niechęć, dezaprobatę, agresję, lecz nasze własne myśli i przekonania na ich temat. Najbliższe otoczenie powinno zatem uwrażliwiać młodego internautę na fakt, że po drugiej stronie

ekranu zawsze stoi realna osoba, z własnymi emocjami i prawem do swoich poglądów. Wskazywać, że hejt to forma przemocy, która rani tak samo, jak słowa wypowiedziane twarzą w twarz.

*Hejt można porównać do przemocy fizycznej. Badania nad ostracyzmem społecznym pokazują jednoznacznie, że u osoby wykluczanej, dochodzi do aktywacji tych samych ośrodków w mózgu co wobec osób doświadczających bólu fizycznego.*

Śmiało można powiedzieć, że hejt jest zadawaniem bólu psychicznego, zbliżonego do przemocy fizycznej. Młody człowiek musi wiedzieć, że budowanie swojej wartości poprzez stosowanie agresji jest patologiczne i niesie za sobą określone konsekwencje. Prześladowanie może prowadzić u odbiorcy hejtu do zaburzeń depresyjnych, obniża samoocenę, wpływa na poczucie bezsilności wobec przemocy, buduje negatywne przekonania o sobie a w najgorszym wypadku może skończyć się samobójstwem. Z kolei prześladowca sięgając po samo powiększanie siebie za pomocą agresywnych wypowiedzi, staje się z czasem coraz bardziej brutalny, uzależniając swoją wartość od zadawania bólu innym, rozbudowując w swojej osobowości agresora, dyktatora, manipulatora, od którego trudno się uwolnić. Taka część siebie w sobie odpycha innych w efekcie prowadząc do poczucia pustki i osamotnienia. Agresywny wojownik, którego celem było uzyskanie

aprobaty, przynależności do grupy, ostatecznie łąduje w otchłani samotności, bez możliwości budowania zdrowych relacji.

Powtórzę że hejt można porównać do przemocy fizycznej. Badania nad ostracyzmem społecznym pokazują, że u osoby wykluczanej, dochodzi do aktywacji tych samych ośrodków w mózgu co wobec osób doświadczających bólu fizycznego.

**Red. Zatem hejt to nie jest jedynie, ostry komentarz, lecz zachowanie, które wywołuje realne konsekwencje w funkcjonowaniu psychicznym odbiorcy.**

**D.D.** U ofiary hejtu powtarzające się ataki prowadzą do utrwalenia negatywnych przekonań o sobie (jestem bezwartościowy, nie mam wpływu), co zwiększa ryzyko zaburzeń lękowych, depresyjnych oraz poczucia bezsilności wobec przemocy. W skrajnych przypadkach może to doprowadzić do zachowań autodestrukcyjnych, nawet samobójstwa. Jednocześnie sprawca hejtu wchodząc w destrukcyjny mechanizm, również doświadcza jego konsekwencji. Wytlumaczę to błędne koło pułapki. Jeśli młody człowiek zaczyna budować poczucie własnej wartości poprzez agresję, wzmacnia w sobie przekonanie, że atak daje mi siłę lub, muszę być twardy, żeby być podziwianym. Każdy akt przemocy słownej działa jak wzmocnienie-chwilowo podnosi samoocenę, przez co zwiększa prawdopodobieństwo powtórzenia zachowania. Z czasem

agresja staje się dominującą strategią radzenia sobie z frustracją. W efekcie sprawca utrwała w sobie schematy myślenia i działania charakterystyczne dla roli agresora: kontrolowanie innych, manipulowanie, dominacja.

**Red. Czy te wzorce zachowań funkcjonować jak część jego tożsamości, od której trudno się uwolnić?**

**D.D.** Paradoksalnie prowadzi to do izolacji – otoczenie nie reaguje dystansem. Młody człowiek, który pierwotnie szukał akceptacji i przynależności, doświadcza pustki i samotności. Wniosek jest taki, że hejt to błędna strategia regulowania własnych emocji i budowania własnej wartości oparta na zniekształconych przekonaniach o sobie, innych i świecie. Podsumowując, jeśli chcemy ograniczyć narastającą falę agresji i odhumanizowania w sieci, musimy świadomie wziąć odpowiedzialność za to, jakie przekonania, nawyki i strategie regulowania emocji przekazujemy młodemu pokoleniu. Internet sam w sobie nie jest zagrożeniem – zagrożeniem staje się wtedy, gdy aktywność w sieci naszych dzieci pozostawiamy bez refleksji i bez wsparcia. W takich warunkach młodzi ludzie mogą utrzymywać zniekształcone przekonania, reagować impulsywnie oraz traktować agresję jako skuteczną formę wpływu. To właśnie brak uważności na potrzeby młodego człowieka w także korekty ze strony dorosłych sprzyja powstawaniu zachowań, które prowadzą do

dehumanizacji relacji online. Dlatego rolą rodziców, opiekunów i nauczycieli jest aktywne kształtowanie środowiska, w którym młody człowiek uczy się odpowiedzialności za swoje myśli, emocje i działania. To my – dorośli – jesteśmy pierwszym modelem tego, jak wygląda dialog, różnica zdań, czy reagowanie na frustrację. Bez tego fundamentu relacje w mediach społecznościowych tracą swój ludzki wymiar.

**Z Dorotą Dyksowską rozmawiała Magdalena Gawlik**  
\*\*\*\*\*

*Spektakl STOP HEJT! wg scenariusza Joanny Kowalskiej, w reżyserii debiutujących w tej roli Magdaleny Jaworskiej i Łukasza Zubrzyckiego zrealizowany został przez Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście nad Pilicą ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności – KPO Kultura.*

*Obsada: Wiktoria Karbownik, Mateusz Baranowski, Magdalena Jaworska, Łukasz Zubrzycki.*

*Muzyka: Paweł M. Gawlik*

*W projekt czynnie włączyła się społeczność, dyrekcja i nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Nowym Mieście nad Pilicą, dla których wysiłek na rzecz tworzenia lepszego, bezpieczniejszego i bardziej przyjaznego społeczeństwa przyszłości ma wartość nadzrędną.*

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## STEP – Biotechnologie: impuls dla przełomowych technologii

W ciągu ostatniej dekady sektor biotechnologiczny rozwijał się ponad dwukrotnie szybciej niż gospodarka Unii Europejskiej. Trend wzrostowy utrzymuje się – do 2034 roku globalna wartość branży ma się podwoić. W odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie na rozwiązania biotechnologiczne o międzynarodowym potencjale, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) prowadzą nabory w ramach programu STEP – Biotechnologie, finansowanego z Funduszy Europejskich dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG). Program wpisuje się w działania Unii Europejskiej na rzecz wzmocnienia autonomii strategicznej w obszarze technologii krytycznych.

Polski sektor biotechnologiczny znajduje się w fazie dynamicznego wzrostu. Działa w nim ok. 200 firm, a nakłady na działalność badawczo-rozwojową przekroczyły 1,7 mld zł. Wartość rynku szacowana jest na ok. 15 mld zł, przy średnim tempie wzrostu na poziomie 10% rocznie. Jednocześnie Europa, mimo silnego zaplecza naukowego, nadal pozostaje w tyle

za globalnymi liderami – Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Wśród głównych barier wskazuje się ograniczony dostęp do kapitału oraz wolniejsze procedury badań klinicznych <https://www.thetimes.com/business/companies-markets/article/novo-nordisk-finance-lifesciences-boost-usa-china-n3mhjgs6t>.

**Europa zależna od importu – rosnące wyzwania systemowe**

Zgodnie z raportem Sojuszu na rzecz Leków Krytycznych (luty 2025), szacuje się, że nawet 80% substancji czynnych wykorzystywanych w lekach dostępnych w europejskich aptekach pochodzi z importu z Azji, głównie z Chin i Indii. Sektor biotechnologii w Europie ma ogromny potencjał, jednak jego rozwój wciąż ograniczają bariery strukturalne. Innowatorzy i zespoły badawcze pozostają rozproszeni, a brak jednolitych ram regulacyjnych oraz skutecznej koordynacji sprawia, że wiele przełomowych projektów nie trafia na rynek. Paradoksalnie, mimo silnej bazy naukowej i dostępu do rynku liczącego 450 milionów konsumentów, Unia Europejska w coraz większym stopniu uzależnia się od zewnętrznych dostaw surowców farmaceu-

tycznych i technologii [https://medicalpress.pl/rynek/biotechnologiczna-rewolucja-w-ue-coraz-bliżej-polska-może-na-niej-zyska\\_wXR0pO8R7N/](https://medicalpress.pl/rynek/biotechnologiczna-rewolucja-w-ue-coraz-bliżej-polska-może-na-niej-zyska_wXR0pO8R7N/).

**STEP – odpowiedź na wyzwania i budowanie odporności**

Program STEP (Platforma Technologii Strategicznych dla Europy) odpowiada na te wyzwania, koncentrując wsparcie na technologiach krytycznych. Jak podkreśla prezes PARP **Krzysztof Gulda:**

*„STEP nie tworzy niezależności wprost – buduje warunki, które ją umożliwiają. W ramach Platformy Technologii Strategicznych dla Europy biotechnologia została wskazana jako obszar strategiczny, co oznacza koncentrację wsparcia na technologiach krytycznych, takich jak biotechnologia medyczna, produkcja farmaceutyczna oraz zaawansowane technologie biologiczne o znaczeniu systemowym. Kluczowa zmiana zachodzi jednak na poziomie przedsiębiorstw – program zwiększa odporność firm biomedycznych, umożliwiając rozwój własnych zdolności produkcyjnych zamiast opierania się na zewnętrznych dostawcach, wspierając wdrożenia i skalowanie technologii,*



*a także pozwalając na dywersyfikację działalności – od badań po produkcję i komercjalizację. Dzięki temu wsparcie nie dotyczy wyłącznie pojedynczych projektów, ale budowy trwałych kompetencji technologicznych i przemysłowych*

**”Zastępczyni dyrektora NCBR, Bożena Lublińska-Kasprzak** dodaje:

*„Rynek innowacji biomedycznych jest bardzo kosztochłonny, a programy takie jak STEP pomagają firmom w prowadzeniu prac badawczo-rozwojowych. W naborach STEP jako NCBR kierujemy środki i na innowacje przy-*

*najmniej w skali Europy, i na wytworzenie zdolności do realnego ograniczenia strategicznych zależności UE od państw trzecich. One stanowią impuls do przyspieszenia, do realnych działań, które mają się przełożyć na korzyści dla całej Europy.”*

**Nowy nabór PARP – technologie krytyczne w centrum wsparcia**

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłosiła nabór: „**STEP Biotechnologie – Innowacyjne technologie krytyczne**”. W ramach programu wspierane są projekty inwestycyjne dotyczące technologii krytycznych, któ-

re wnoszą na rynek wewnętrzny (Europejski Obszar Gospodarczy oraz Szwajcaria) innowacyjny, najnowocześniejszy lub przełomowy element o znaczącym potencjale gospodarczym. Wsparcie obejmuje dwa kluczowe obszary: wytwarzanie innowacyjnych technologii krytycznych oraz rozwój elementów łańcucha wartości.

**W ramach wytwarzania innowacyjnych technologii krytycznych:**

- 1/. tworzenie nowych linii produkcyjnych,
- 2/. budowę zakładów typu „first-of-a-kind”,
- 3/. rozbudowę lub zmianę

## Profesjonalny przewodnik po doktoracie

**Podręcznik pokazuje, jak naprawdę wygląda droga do uzyskania stopnia naukowego Ph.D. Doktorat w naukach ścisłych rzadko przypomina uporządkowaną ścieżkę z podręcznika. Częściej to mieszanka ambicji, chaosu, presji i samotnych decyzji, których nikt wcześniej podejmować nie nauczył. Właśnie tę lukę próbują wypełnić profesowie Tomasz Liśkiewicz i Grzegorz Liśkiewicz w swojej najnowszej książce „The Ph.D. Code: 60 Tips to Get Your Degree in STEM Subjects”.**

Publikacja, wydana przez Springer Nature, jest czymś więcej niż kolejnym poradnikiem dla doktorantów. Autorzy — bazując na wieloletnim doświadczeniu akademickim — proponują praktyczny, momentami bezpośredni przewodnik po realiach pracy naukowej. Bez akademickiego lukru i bez udawania, że wszystko da się sprowadzić do procedur.

Książka skierowana jest przede wszystkim do doktorantów w dziedzinach STEM, ale jej zakres wykracza poza techniczne aspekty badań. Autorzy koncentrują się na tym, co w praktyce decyduje o powodzeniu: umiejętności pisania publikacji, skutecznej komunikacji wyników, budo-

waniu pozycji w środowisku naukowym, a także radzeniu sobie z mniej wygodnymi elementami tej drogi — jak niepisane zasady funkcjonowania uczelni, presja, wypalenie czy syndrom oszusta, tak zwany imposer syndrom.

Jak podkreślają sami autorzy, to książka, której brak odczuli na własnej skórze. Zebrali w niej doświadczenia zdobywane latami — często metodą prób i błędów. Efekt to zbiór 60 konkretnych wskazówek, uporządkowanych w siedmiu obszarach, obejmujących cały proces doktoratu: od organizacji pracy, przez publikowanie, aż po budowanie wiarygodności naukowej i odporności psychicznej.

Na tle klasycznych podręczników „The Ph.D. Code” wyróżnia się tym, że nie oddziela warsztatu naukowego od codzienności pracy badacza. Wręcz przeciwnie — pokazuje, że jedno bez drugiego zwyczajnie nie działa.

Uzupełnieniem książki są dwa praktyczne narzędzia: Research Paper Canvas oraz Research Paper Core Message Map. Oba mają pomóc doktorantom w uporządkowaniu pracy nad publikacjami — od pierwszego szkicu po spójną prezentację wyników.

Publikacja dostępna jest w wersji drukowanej i elektronicznej, a także w sprzedaży

internetowej, w tym na Amazonie.

Opinie czytelników wskazują, że książka trafia w realne potrzeby młodych naukowców. Podkreślana jest jej praktyczność oraz uniwersalność — mimo że skierowana głównie do STEM, zawarte w niej podejście znajduje zastosowanie również w innych dziedzinach.

### Czym jest STEM?

STEM to skrót od angielskich słów: Science, Technology, Engineering, Mathematics — czyli nauki przyrodnicze, technologia, inżynieria i matematyka.

W praktyce obejmuje wszystkie kierunki i dziedziny związane z „twardą nauką”: od fizyki, chemii i biologii, przez informatykę i sztuczną inteligencję, po budownictwo, energetykę czy inżynierię materiałową.

To właśnie w obszarze STEM powstaje większość innowacji technologicznych, a doktoraty w tych dziedzinach mają zazwyczaj charakter silnie praktyczny — łączą badania naukowe z realnymi zastosowaniami w przemyśle i gospodarce.

Choć skrót bywa powszechnie używany w środowisku akademickim i biznesowym, dla wielu osób nadal pozostaje nieczytelny — stąd jego coraz częstsze wyjaśnianie w publikacjach popular-

Tomasz Liskiewicz  
Grzegorz Liskiewicz

# The Ph.D. Code

60 Tips to Get your Degree  
in STEM Subjects

MOREMEDIA 

 Springer

nonaukowych i mediach.

**Jolanta Czudak**

\*\*\*\*\*

#### **Autorzy podręcznika**

**Tomasz Liśkiewicz** jest profesorem trybologii i inżynierii powierzchni na Manchester Metropolitan University, gdzie kieruje Katedrą Inżynierii. Ma ponad 25 lat międzynarodowego doświadczenia zdobytego m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji, Kanadzie i Polsce. Specjalizuje się w badaniach nad powierzchniami funkcjonalnymi i powłokami inżynierskimi. Doktorat uzyskał na École Centrale de Lyon, a tytuł magistra na Politechnice Łódzkiej. Jest

redaktorem naczelnym czasopisma „Tribology, Materials, Surfaces and Interfaces”, członkiem Institution of Mechanical Engineers oraz Institute of Physics. Prowadzi także inicjatywę non profit Surface Ventures i od lat angażuje się w rozwój młodych naukowców.

**Grzegorz Liśkiewicz** jest profesorem na Politechnice Łódzkiej oraz profesorem wizytującym programu Fulbrighta na Texas A&M University. Jego badania obejmują m.in. turbomaszyny, Przemysł 4.0 oraz systemy energetyczne. Współpracował z czołowymi ośrodkami akade-

mickimi i przemysłem, w tym z General Electric. Doktorat realizował wspólnie na University of Strathclyde i Politechnice Łódzkiej. Specjalizuje się także w transferze technologii, przedsiębiorczości akademickiej oraz mentoringu naukowców i startupów. Jest aktywnym wykładowcą oraz współtwórcą międzynarodowych szkoleń dla doktorantów. Obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego STEM Racing Poland.

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s. 1

## **Kapitał zagraniczny stawia na chiński rynek**

**Podczas tegorocznych obrad dwóch sesji dziennikarzy programu „Głębokie zaangażowanie w Chinach” odwiedzili wiele przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym. Najbardziej odczuwalnym wrażeniem była pewność i zaufanie do rynku chińskiego.**

W pierwszym roku realizacji 15. planu pięcioletniego (2026–2030) kolejne projekty inwestycji zagranicznych rozpoczynają budowę. Wiele firm koncentruje się na nowych trendach związanych z modernizacją konsumpcji, starając się wykorzystać korzyści płynące z coraz wyż-

szego poziomu otwarcia gospodarczego Chin.

Fang Juntao, starszy wiceprezes ds. spraw korporacyjnych i zrównoważonego rozwoju regionu Wielkich Chin w Nestlé, podkreślił, że po zapoznaniu się z rządowym raportem przedstawionym podczas dwóch sesji oraz z odpowiedziami ministrów na pytania mediów czuje się bardzo zachęcony. Jego zdaniem Chiny konsekwentnie pogłębiają reformy i otwarcie na świat, co dla firm zagranicznych stanowi stabilną gwarancję oraz ważny filar bezpieczeństwa inwestycyjnego.

Prezes regionu Wielkich

Chin w Sanofi, Wayne Shi, poinformował, że pod koniec 2024 roku zarząd firmy podjął decyzję o zainwestowaniu w Pekin 1 miliarda euro w budowę zakładu produkcji substancji czynnej do insuliny. Budowa rozpoczęła się 7 stycznia tego roku, a zakończenie głównej konstrukcji planowane jest do końca roku. Około 2030 roku zakład ma wprowadzić finalny produkt na rynek.

Z kolei Kevin Chor, dyrektor generalny AXA Tianping Property & Casualty Insurance Company, podkreślił, że w obszarze ubezpieczeń zdrowotnych firma planuje przyspieszyć rozwój komer-



cyjnych polis zdrowotnych, szansę, jaką stwarza rozwój nesowe wraz z rozwojem wspierając wdrażanie inno- Portu Wolnego Handlu na chińskiej gospodarki. wacji medycznych i współ- wyspie Hainan po wprowa- pracując z podstawowym dzeniu pełnej liberalizacji systemem publicznych ubez- handlu. AXA Tianping za- pieczeń zdrowotnych w celu mierza dalej pogłębiać swoją ochrony zdrowia obywateli. obecność na rynku chińskim, Jednocześnie firma uważ- dzielić się owocami rozwoju nie obserwuje historyczną oraz rozwijać innowacje biz-

**Redaktor**

Więcej na : [https://](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

[liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

## **Druk 3D, makiety i prototypy w nowym budynku Politechniki Wrocławskiej**

**warsztatowych.** niesie blisko 600 m<sup>2</sup>. Wartość inwestycji to ok. 9 mln zł. Nowy budynek uczelni stanie na terenie Kampusu Prusa, pomiędzy gmachem E-1 i akademikiem T-4 „Czworak”. Dwukondygnacyjny obiekt będzie miał ponad 33 m długości i 13 m szerokości, a jego planowana powierzchnia użytkowa wyniesie blisko 600 m<sup>2</sup>. Wartość inwestycji to ok. 9 mln zł. Zakończenie prac planowane jest na drugą połowę 2027 r.

**Od koncepcji do prototypu** Modelarnia będzie przestrzenią „do działania”. Nie będzie tam sal wykładowych czy seminaryjnych. Za to

**We Wrocławiu powstaje Modelarnia, czyli nowa przestrzeń dla studentów Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Będą w niej mogli tworzyć m.in. makiety swoich projektów oraz korzystać ze specjalistycznych pracowni**



znajdą się w niej m.in. prototypownia, makieciarnia, sala komputerowa, magazyny oraz zaplecze socjalne.

Studenci skorzystają zarówno z tradycyjnych narzędzi modelarskich, jak i nowoczesnych technologii, takich jak drukarki 3D czy ploter CNC. Dzięki temu będą mogli realizować projekty w różnych skalach – od makiet urbanistycznych po precyzyjne modele architektoniczne.

Dotychczas brakowało nam przestrzeni, w której studenci mogliby spokojnie pracować zespołowo. Dziś wiele projektów powstaje w grupach i właśnie Modelarnia będzie miejscem do ich realizacji. W kształceniu ar-

chitektów kluczowa jest możliwość pracy w trzecim wymiarze – zarówno tradycyjnie, jak i z wykorzystaniem nowych technologii – podkreśla **dr hab. inż. arch. Krzysztof Cebrat**, prof. uczelni, prodziekan ds. ogólnych i kształcenia na Wydziale Architektury.

#### **Przestrzeń dla kreatywności**

Wyposażenie pracowni pozwoli m.in. na tworzenie makiet dużych obszarów miejskich (np. w skalach 1:2000 czy 1:1000) oraz szczegółowych modeli budynków i ich elementów. W planach jest także dalsza rozbudowa zaplecza technologicznego.

Nie wykluczamy, że w

przyszłości studenci będą tworzyć także modele parametryczne – np. mebli czy lamp. A biorąc pod uwagę ich kreatywność, mogą nas jeszcze nie raz zaskoczyć – dodaje prof. Krzysztof Cebrat.

Choć Modelarnia powstaje z myślą o studentach Wydziału Architektury, w razie potrzeby będą mogli korzystać z niej również studenci innych wydziałów Politechniki Wrocławskiej.

Michał Ciepielski

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## Spór o naruszenie praw autorskich w Europie

**Teradyne Robotics podjęła działania prawne w Niemczech przeciwko spółce powiązanej z chińskim producentem robotów Elite Robots. Firma zarzuca naruszenie praw autorskich do oprogramowania Universal Robots i ostrzega, że brak skutecznej ochrony własności intelektualnej może osłabić konkurencyjność europejskiego przemysłu.**

Teradyne Robotics A/S – globalny dostawca zaawanso-

wanych rozwiązań robotycznych i spółka zależna Teradyne, Inc. – poinformowała o podjęciu działań prawnych w Niemczech przeciwko niemieckiej spółce powiązanej z chińskim producentem robotów Elite Robots. Sprawa dotyczy domniemanego naruszenia praw autorskich do oprogramowania Universal Robots.

Firma przekazała sprawę do niemieckich sądów po wcześniejszym wysłaniu formalnego wezwania do zaprzestania naruszeń. Według

Teradyne Robotics dostępne dowody wskazują na bezprawne wykorzystanie chronionego oprogramowania.

Zdaniem spółki sprawa ma znaczenie wykraczające poza interes pojedynczego przedsiębiorstwa. Jak podkreśla firma, skuteczna ochrona własności intelektualnej jest kluczowa dla utrzymania konkurencyjności europejskiego sektora technologicznego oraz dalszego rozwoju automatyzacji w przemyśle.

Ten zdecydowany krok podkreśla nasze zaangażowa-



nie w ochronę własności intelektualnej oraz w zapewnienie użytkownikom automatyzacji dostępu do bezpiecznych i wysokiej jakości rozwiązań – powiedział Jean-Pierre Hathout, prezes Teradyne Robotics. – Automatyzacja i innowacje są kluczowe dla przyszłości Europy. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której produkty firm kopiujących chronione technologie podważają zaufanie klientów i osłabiają sektor technologiczny – dodał.

Spółka podkreśla również, że tolerowanie naruszeń własności intelektualnej oznacza w praktyce wzmocnienie konkurentów spoza Europy kosztem lokalnych innowatorów. Teradyne Robotics apeluje do decydentów

i przedstawicieli przemysłu o wspólne działania na rzecz ochrony europejskich technologii.

Równolegle firma poinformowała europejskie instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo o swoich zastrzeżeniach dotyczących robotów Elite Robots. Według Teradyne Robotics niewłaściwe praktyki w branży mogą osłabić zaufanie do robotyki jako technologii wspierającej produkcję i logistykę.

Z danych przytaczanych przez firmę wynika, że europejskie przedsiębiorstwa wiążą z robotyzacją duże oczekiwania. Już 48 proc. producentów uważa, że do 2030 roku robotyka będzie technologią o największym potencjale transformacyjnym, 68

proc. wskazuje wzrost produktywności jako główną motywację wdrażania automatyzacji, a 84 proc. odnotowuje pozytywne reakcje pracowników na robotyzację procesów.

Teradyne Robotics jest właścicielem marek Universal Robots oraz Mobile Industrial Robots (MiR) i specjalizuje się w rozwiązaniach robotycznych, które – po odpowiedniej ocenie bezpieczeństwa – mogą współpracować bezpośrednio z ludźmi w środowisku produkcyjnym i logistycznym.

**Redaktor**

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## Od kasyna do tworzenia biżuterii z intencją

**Przez piętnaście lat Ida Buzikiewicz pracowała w świecie neonów, nocnych zmian i hazardowych emocji. Dziś tworzy rękodzieło, prowadzi warsztaty i uczestniczy w festiwalach rozwojowych. Jej historia pokazuje, że droga do własnego powołania rzadko jest prosta. Często prowadzi przez doświadczenia, które pozornie nie mają ze sobą nic wspólnego.**

**Życiowe powołanie rzadko objawia się od razu. Niekiedy rodzi się z trudnych**

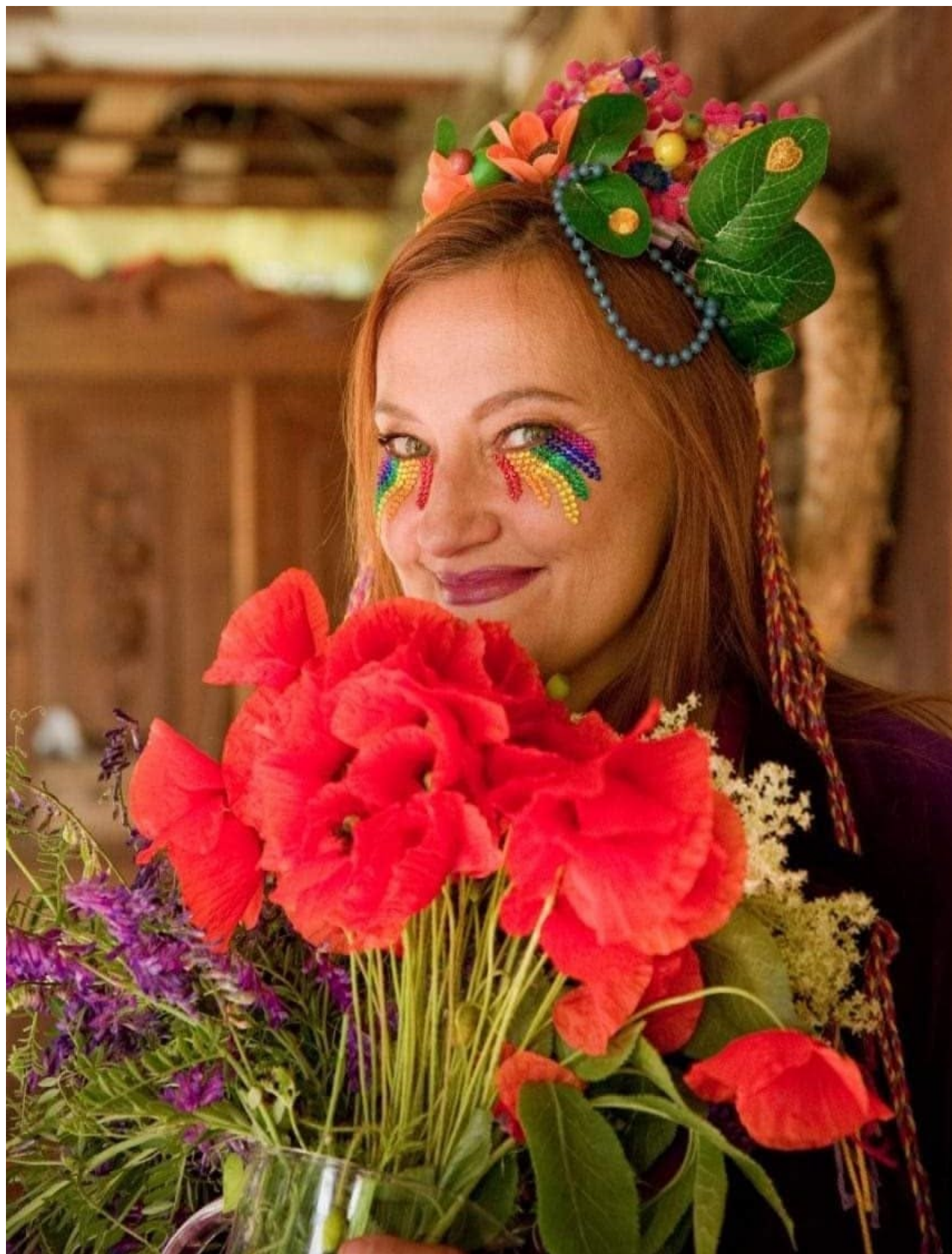
**doświadczeń. Twoja historia wpisuje się w ten scenariusz?**

Moja historia całkowicie to potwierdza i to od najmłodszych lat. Miałam nietypowe dzieciństwo, bo jako niemowlę ciężko zachorowałam. Po powikłaniach zdrowotnych trafiłam na oddział neuroinfekcji i spędziłam tam prawie rok. Rodzina bardzo się o mnie bała. Później przez wiele lat byłam właściwie wychowywana pod szczególną opieką. Chodziłam od lekarza do lekarza, od neurologa do psychologa. Było nawet po-

dejrzanie padaczki, dlatego rodzina chroniła mnie jak mogła. Mówić zaczęłam dopiero około piątego roku życia. Nie chodziłam do przedszkola i większość czasu spędzałam w domu, wśród bliskich. Z dzisiejszej perspektywy widzę jednak, że to dzieciństwo miało też niezwykle wartość, bo moi bliscy bardzo świadomie starali się rozwijać moje zmysły i wyobraźnię.

**W jaki sposób?**

Pochodzę z artystycznej krakowskiej rodziny. Dziadek był konserwatorem zabytków, podobnie moja mama i ciotka.



W domu było dużo książek, muzyki, rozmów o sztuce. A ponieważ rodzina widziała, że rozwój manualny dobrze na mnie wpływa, spędzałam mnóstwo czasu na różnych twórczych zajęciach. Lepiłam z plasteliny, rysowałam, malowałam, robiłam różne rzeczy z papieru. Pomagałam babci w kuchni, z dziadkiem robiłam ozdoby na choinkę. Dziś powiedzielibyśmy, że była to taka intuicyjna integracja sensoryczna, czyli ćwiczenia dla zmysłów, wyobraźni i koncentracji. To wszystko bardzo mnie ukształtowało, chociaż wtedy oczywiście nie zdawałam sobie z tego sprawy.

**Kto z bliskich najbardziej na Ciebie oddziaływał?**

Myślę, że moja ciotka Irene Mirecka, która była aktorką w Teatrze Jerzego Grotowskiego Laboratorium we Wrocławiu. Dla mnie jako nastolatki była kimś absolutnie fascynującym. Pokazywała mi zupełnie inny świat. Mówiła o medytacji, energii, o wdzięczności, o pracy z własnym wnętrzem. Jeździła do Indii, praktykowała różne rzeczy, które w tamtych czasach wydawały się niemal egzotyczne. Kiedy miałam dwanaście lat, spędzałam u niej wakacje we Wrocławiu i tam pierwszy raz zetknęłam się z takim sposobem myślenia o życiu. Ona mówiła: „proś, a będzie ci dane”, „bądź wdzięczna”, „wszystko jest energią”. Wtedy jeszcze tego nie rozumiałam. Ale te słowa gdzieś we mnie zostały i po latach wróciły ze zdwo-

joną siłą.

**Wybór przyszłego zawodu był powiązany z artystycznymi kompetencjami bliskich?**

Wybrałam kierunek bardziej praktyczny. Najpierw technikum obsługi ruchu turystycznego, a później kulturoznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim w zakresie specjalizacji dotyczącej cywilizacji śródziemnomorskiej. Zawsze interesowały mnie podróże, języki obce i poznanie świata. Znałam dobrze francuski i włoski, więc wydawało mi się, że będę pracować w turystyce albo w jakiejś międzynarodowej instytucji. Ten kierunek dawał bardzo szeroką wiedzę, od historii sztuki i filozofii, przez literaturę, po języki klasyczne. To było bardzo inspirujące. Ale życie potoczyło się zupełnie inaczej. Przez prawie 15 lat pracowałam w kasynie w sieci klubów z automatami i ruletkami.

**Dlaczego zdecydowałaś się na pracę w kasynie, miejscu dość specyficznym dla kobiety?**

Trafiłam tam właściwie przez przypadek. Mój partner pracował w jednej z sieci salonów gier i pomógł mi znaleźć tam pracę, kiedy jeszcze studiowałam. Na początku wydawało się to świetnym rozwiązaniem – dobre zarobki, elastyczny grafik. W tamtych czasach była to naprawdę atrakcyjna praca dla młodej osoby, choć bardzo odległa od tego, czym tak naprawdę chciałam się zajmować. Tyle że z czasem zaczęłam widzieć drugą stronę tej

rzeczywistości.

**Co masz na myśli?**

Kasyno to miejsce, w którym bardzo wyraźnie widać ludzkie słabości. Przez piętnaście lat widziałam mnóstwo dramatów ludzi przegrywających całe majątki, rozpadające się rodziny, emocje na granicy rozpacz. Bywali tam ludzie z bardzo różnych środowisk, także z półświatka. To była ogromna lekcja życia i konfrontacja z tym, co w człowieku najciemniejsze. Dziś wiem, że była to dla mnie trudna, ale ważna szkoła doświadczenia. Urodziłam w tym czasie dwójkę dzieci i w pewnym momencie zostałam z nimi sama. Rozstałam się z partnerem, kiedy dzieci były jeszcze bardzo małe. Jedno miało dwa lata, drugie pięć. To był bardzo wymagający moment w moim życiu. Ale jednocześnie to właśnie dzieci dawały mi siłę. Wiedziałam, że muszę być silna, że nie mogę sobie pozwolić na załamanie. Trzeba było pracować, utrzymać dom, wychować dzieci.

**Dlatego praca w kasynie trwała aż 15 lat?**

Tak, bo nie miałam innego wyjścia, żeby utrzymać rodzinę. W pewnym momencie wszystko jednak zaczęło się zmieniać. Po aferze hazardowej w 2009 roku, wiele takich miejsc zaczęło zamykać. Wiedzieliśmy, że to tylko kwestia czasu, kiedy to nas również dopadnie. Ostatecznie moja praca skończyła się w 2015 roku. Co ciekawe, dokładnie wtedy złamałam nogę i musiałam przejść rehabilitację. Byłam wtedy bardzo



zmęczona psychicznie, ale wiedziałam jedno, że nie chcę już pracować w takiej atmosferze. Czasami kobieta odkrywa swoją prawdziwą siłę dopiero wtedy, kiedy nie ma już innego wyjścia.

### **Los pomógł Ci podjąć starania o dokonanie zmiany w życiu?**

Ta decyzja dojrzywała we mnie od dłuższego czasu. Najpierw pojawiło się poczucie, że praca, którą wykonuję, nie jest w zgodzie z moją naturą. Potem zaczęły się różne spotkania i doświadczenia, które poszerzały moje spojrzenie na świat. Te drobne impulsy – rozmowy, inspiracje, nowe znajomości – z czasem zaczęły układać się w całość. Dopiero wtedy pojawiła się odwaga, żeby zrobić krok w innym kierunku.

### **Jak wyglądały pierwsze kroki w nowej drodze zawodowej?**

Utrata pracy w kasynie sprawiła, że musiałam szybko zadbać o utrzymanie rodziny. Zaczęłam pracować w branży usług sprzątających, bo w tej dziedzinie stosunkowo łatwo było zdobyć pierwsze zlecenia. Z czasem rozwinęłam własną działalność pod nazwą „Błysk w Mig”. Przez prawie osiem lat prowadziłam tę działalność i była to nasza główna forma utrzymania. Ten etap bardzo dużo mnie nauczył, przede wszystkim przedsiębiorczości, samodzielności i radzenia sobie w różnych sytuacjach. Równoległe jednak zaczęły się we mnie inne zmiany. Rzuciłam palenie, zaczęłam interesować się rozwojem osobistym, medytacją i pracą z emocjami. Miałam też epizod pra-

wie rocznego pobytu we Francji, gdzie pracowałam między innymi w winnicy i w sadach owocowych. To było bardzo ciekawe doświadczenie, zupełnie inne tempo życia, bliskość natury, inna kultura pracy. Po powrocie do Polski dalej prowadziłam swoją działalność sprzątającą, ale moje życie już zaczęło się zmieniać, bo odżyły artystyczne zainteresowania.

### **W którym momencie wróciła sztuka?**

Tak naprawdę ona nigdy całkiem nie zniknęła. Przez całe życie coś tworzyłam z gliny, z masy solnej, różne dekoracje. Ale dopiero kilka lat temu nastąpił prawdziwy powrót do twórczości. Zaczęłam malować, robić biżuterię, tworzyć różne przedmioty z kamieniami i symbolami. Dla mnie to nie jest tylko rękodzieło. Każdy taki przedmiot powstaje z określoną intencją. To jest trochę jak powrót do tego, co było we mnie od dziecka. Dziś prowadzę warsztaty rękodzieła intencyjnego.

### **Czego uczysz na tych warsztatach?**

Najpierw jest rozmowa z uczestnikami o symbolice kamieni, o pracy z emocjami i intencją, a potem każdy uczestnik tworzy swój własny amulet. Często robię takie spotkania przy okazji różnych wydarzeń – festiwali rozwojowych, spotkań kobiet czy warsztatów tematycznych. Łączę jeżdżę także z moim stoiskiem na plenerowe festiwale. Spotykam tam ludzi, rozmawiamy, wymieniamy się doświadczeniami. To bardzo inspirujące. Jedynym mankamentem jest niestabilność fi-

nansowa w tych działaniach, dlatego jestem obecnie asystentką seniora. To daje poczucie bezpieczeństwa finansowego, a jednocześnie pozwala mi rozwijać moją działalność artystyczną. Moim marzeniem jest oczywiście to, żeby kiedyś móc utrzymywać się wyłącznie z tego, co naprawdę Kocham robić – z tworzenia, spotkań z ludźmi i warsztatów. Ale wiem też, że wszystko przychodzi w swoim czasie.

### **Patrząc na Twoją historię można powiedzieć, że jest w niej ogromna determinacja.**

Myszę, że po prostu nauczyłam się nie poddawać. W życiu miałam wiele momentów trudnych – chorobę w dzieciństwie, samotne macierzyństwo, zmianę pracy, różne życiowe zakręty. Ale zawsze wierzyłam, że trzeba iść dalej.

Każde doświadczenie czegoś uczy. Nawet te najtrudniejsze. I dziś widzę bardzo wyraźnie, że wszystkie te drogi – dzieciństwo w artystycznej rodzinie, lata pracy w kasynie, samotne wychowywanie dzieci, praca fizyczna, doprowadziły mnie dokładnie do miejsca, w którym jestem teraz. Czasami życie potrzebuje wielu lat, żeby pokazać nam nasze prawdziwe powołanie, które daje prawdziwą satysfakcję.

**Rozmawiała Jolanta Czudak  
autorka foto: Galina  
Wywiad z cyklu „Nowe powołania do życia”**

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## „Przyroda najważniejsza to ta najbliższa”

**Klub Myśli Ekologicznej, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia i Uniwersytet Śląski zapraszają na 104 spotkanie KME 23 marca 2026, godz. 17.30. Miejsce spotkania SpinPLACE, Klub Rawa, IV piętro, Katowice, ul. Bankowa 5. Spotkanie także online na [Facebooku](#) oraz na kanale [YouTube](#)**

Gościem Klubu Myśli Ekologicznej będzie Stanisław Łubieński –

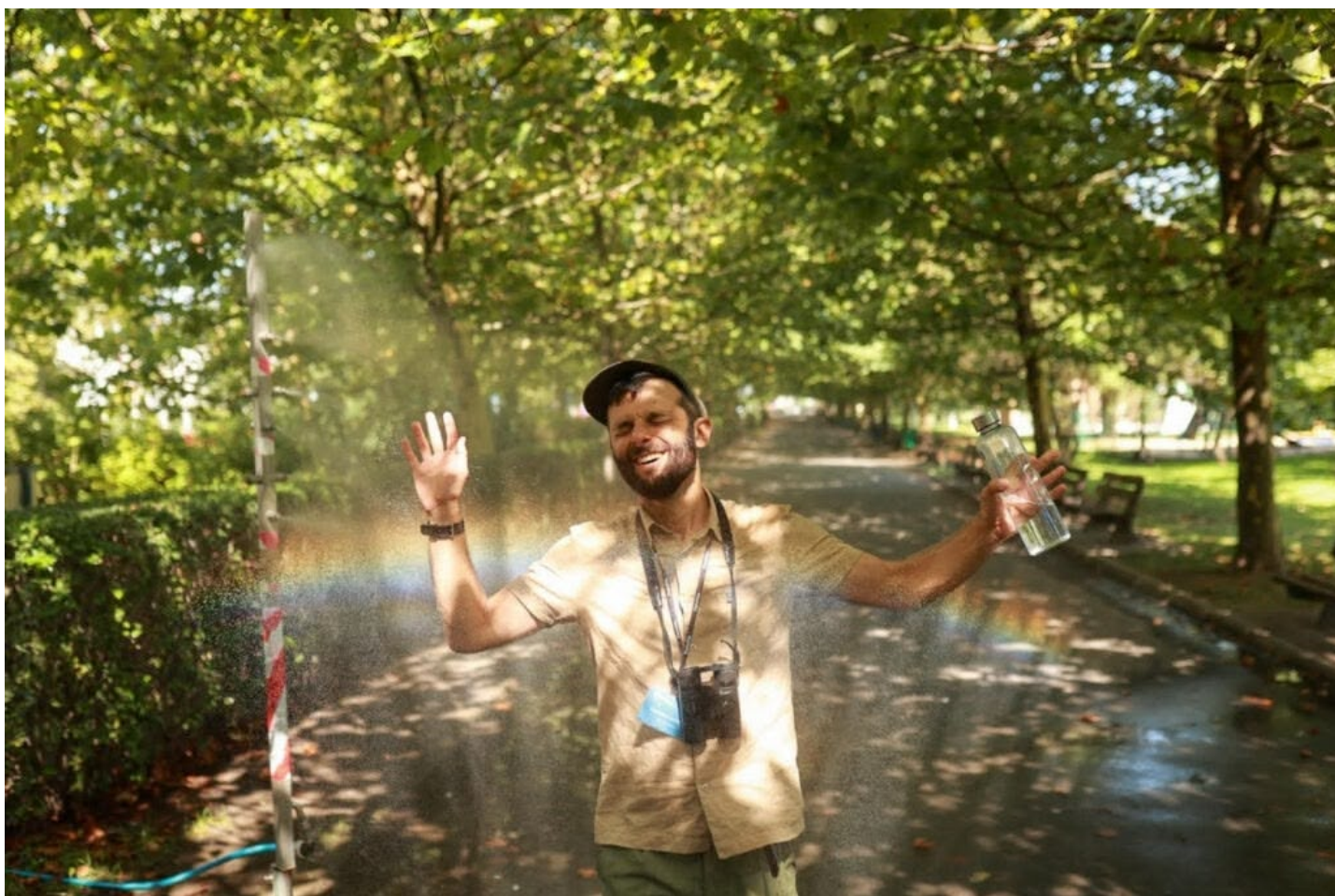
dziennikarz, z zamiłowania przyrodnik. Prezes Zarządu Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Temat: „Przyroda najważniejsza to ta najbliższa”

Stanisław Łubieński – współpracował m.in. z „Gazetą Wyborczą” i „Tygodnikiem Powszechnym”. Autor czterech nagradzanych i tłumaczonych na różne języki książek. Prowadzi bloga Dzika Ochota, spaceru przyrodnicze po Warszawie i audycję „Księstwo Ptaków” w radiowej Trójce. Za

„Drugie życie Czarnego Kota” został laureatem Paszportów „Polityki” (2026).

„Usiłuję walczyć z myśleniem, że do przyrody to się jedzie samochodem i najlepiej jeszcze się jakoś specjalnie ubrać, mieć drogie buty i drogą kurtkę. Wychodzę z założenia, że przyroda najważniejsza to jest ta przyroda najbliższa. To, co jest fajne w przyrodzie i to, co chyba w niej najbardziej Kocham, to to, że ona jest wszędzie. Kiedy sobie to uświadomimy, to naprawdę okazuje się, że



zawsze mamy do niej blisko, nie trzeba nic kombinować ... Wszystko, co żyje, ma do opowiedzenia historię, tak uważam. O każdym organizmie można opowiedzieć coś fascynującego i to jest pewnie zadanie takich ludzi, jak ja. Cieszę się, że mogę gdzieś jakąś taką informację o mniej znanych ptakach — i nie tylko ptakach — nieść dalej i opowiadać o jakimś pełzaczu, o jakiejś białorzytce czy ptaku, którego ludzie kojarzą głównie z dyktand, czyli piegży”

Rozmowę z gościem KME poprowadzą: **prof. Piotr Skubala** (Wydział Nauk Przyrodniczych, Uniwersytet Śląski, ekolog, akarolog, etyk środowiskowy, edukator ekologiczny, działacz na rzecz ochrony przyrody, aktywista klimatyczny) oraz **dr Ryszard Kulik** (Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, psycholog, aktywista ekologiczny, trener treningu psy-

chologicznego, ekofilozof skoncentrowany na głębokiej ekologii, autor książek i artykułów poświęconych relacji człowiek – przyroda). Kontakt z widzami na Facebooku i YouTube: Barbara Wojtaszek (prezesa Fundacji Klub Myśli Ekologicznej, polonistka i anglistka, edukatorka ekologiczna, aktywistka Śląskiego Ruchu Klimatycznego). Zapraszamy do zadawania pytań gościowi.

Klub Myśli Ekologicznej jest inicjatywą, która ma na celu propagowanie idei ekologicznych oraz prezentowanie osób wcielających te idee w życie. Uważamy, że żyjemy w czasach bezprecedensowych zagrożeń dla przyrody i człowieka. Dlatego tak ważna wydaje się potrzeba pogłębionej refleksji nad diagnozą obecnej sytuacji, określeniem przyczyn negatywnych zjawisk oraz poszukiwaniem dróg wyjścia. Uważamy, że obecnie potrzebujemy no-

wych wizji, odkrywania swoich głębokich związków z przyrodą, rozwijania postaw umiarkowania, pokory i szacunku wobec życia, a także dążenia do równowagi na wielu poziomach naszego życia. W ramach Klubu Myśli Ekologicznej proponujemy spotkania z naukowcami, aktywistami ekologicznymi, działaczami społecznymi, dla których zmiana świata na lepsze jest ważnym motywem działań. Chcemy inspirować, zachęcać do aktywności, wspierać oddolne inicjatywy oraz budować krąg osób, angażujących się w pracę dla przyrody i człowieka. Spotkania Klubu odbywają się raz w miesiącu o godz. 17.30.

**Redaktor**

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## Mistrzowski punkt w ciele, który budzi życie

**Nie potrzebujesz kosztownych terapii ani egzotycznych sekretów z drugiego końca świata. Jeden z najpotężniejszych kluczy do witalności masz zawsze przy sobie — w swoim własnym ciele. Trzeba tylko wiedzieć, gdzie go szukać i jak go użyć. Ten punkt pozwala aktywować nieskoń-**

**czoną energię w swoim ciele** Istnieje w ludzkim ciele miejsce tak niepozorne, że większość ludzi przechodzi przez całe życie, nie mając pojęcia o jego znaczeniu. A jednak to właśnie tam — w punkcie znanym jako ST-36 — tradycja wschodnia od wieków lokuje jeden z najważniejszych kluczy do energii, odporności i długowiecz-

ności. Nie jest to żadna ezoteryczna fanaberia ani marketingowy wynalazek współczesności, tylko wiedza, którą praktykowano zanim ktokolwiek wymyślił suplementy diety i aplikacje do biohackingu.

Ten punkt, nazywany nie bez powodu „punktem mistrzowskim”, znajduje się tuż poniżej kolana, po zewnętrz-



nej stronie nogi. To nie przypadkowa lokalizacja. W tradycyjnej medycynie chińskiej przebiega tam meridian żołądka — kanał odpowiedzialny nie tylko za trawienie jedzenia, ale szerzej: za przetwarzanie energii życia w ogóle. I tu zaczyna się rzecz, którą współczesny człowiek często ignoruje — organizm nie jest tylko mechaniką mięśni i kości, lecz systemem przepływu energii.

#### **Pomaga organizmowi**

Stymulacja tego punktu działa jak przełącznik. Na poziomie fizycznym wspiera trawienie, poprawia krążenie, wzmacnia odporność i zwiększa wytrzymałość. Innymi

słowy: pomaga organizmowi robić to, do czego został stworzony — produkować energię zamiast ją tracić. I tu nie ma żadnej magii, tylko logika. Jeśli układ trawienny działa sprawnie, ciało lepiej przeksztalca pożywienie w paliwo. Jeśli krążenie jest wydajne, komórki są lepiej odżywione. Reszta jest konsekwencją.

Ale prawdziwa siła tego miejsca nie kończy się na fizjologii. W tradycji taoistycznej ST-36 traktowano jako punkt, w którym spotyka się to, co materialne, z tym, co subtelne — coś w rodzaju energetycznego skrzyżowania. To tam ma płynąć chi,

czyli życiowa siła, która według tej koncepcji zasila zarówno ciało, jak i umysł. I choć można podchodzić do tego sceptycznie, trudno nie zauważyć prostego faktu: kiedy ciało jest silne i odżywione, umysł też działa lepiej. Energia fizyczna i psychiczna to nie dwa oddzielne światy.

Dlatego starożytni wojownicy i mnisi nie traktowali tego punktu jak ciekawostki. Stymulowali go przed wysiłkiem, w trakcie długich podróży, podczas medytacji. Twierdzili, że pozwalał im utrzymać siłę, jasność umysłu i wewnętrzną stabilność nawet w ekstremalnych warunkach. Dziś nazwalibyśmy to

optymalizacją wydolności — oni nazywali to dbaniem o przepływ życia.

### **Masaż mistrzowskiego punktu**

Sama technika jest prosta, aż podejrzanie prosta. Wystarczy usiąść, zgiąć nogę i znaleźć punkt kilka centymetrów poniżej rzepki, lekko na zewnątrz. Nacisk powinien być wyraźny, ale nie bolesny — raczej taki, który daje uczucie „trafienia we właściwe miejsce”. Następnie wykonuje się powolne, okrężne ruchy lub stabilny ucisk przez kilka minut na każdej nodze. Codziennie. Bez filozofii.

I tu dochodzimy do elementu, który większość ludzi sabotuje na starcie — konsekwencji. Jednorazowy masaż niczego nie zmieni, tak jak jeden trening nie buduje formy. Ten punkt działa jak wzmacniacz: wzmacnia to, co

robisz regularnie. Jeśli żyjesz w chaosie, śpisz byle jak i jesz przypadkowo, cudów nie będzie. Jeśli jednak połączysz tę praktykę z elementarną higieną życia, zaczyna się realna zmiana.

Warto też zrozumieć, że nie chodzi wyłącznie o mechaniczne ugniatanie skóry. Kluczowe jest skupienie. Gdy uwaga jest rozproszona, efekt jest powierzchowny. Gdy towarzyszy temu świadomy oddech i koncentracja, zwykły masaż zaczyna działać głębiej — uspokaja układ nerwowy, porządkuje myśli, przywraca poczucie kontroli. To nie mistyka, tylko neurologia i uważność w praktyce.

### **Źródło energii jest w ciele**

Cała ta historia sprowadza się do jednej, dość niewygodnej prawdy: źródło energii nie znajduje się w kawie, suple-

mentach ani kolejnych „rewolucyjnych metodach”. Ono jest w ciele. Problem polega na tym, że większość ludzi nigdy nie nauczyła się z niego korzystać.

ST-36 to nie cudowny przycisk, który zmieni życie w pięć minut. To raczej przypomnienie, że organizm ma ogromne rezerwy — tylko trzeba dać mu sygnał do ich uruchomienia. A ten sygnał, w najprostszej możliwej formie, można wysłać własną ręką, każdego dnia.

Reszta, jak zwykle, zależy od tego, czy ktoś woli wiedzieć — czy faktycznie zrobić.

**Jolanta Czudak**

Więcej na : <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## **Najwyższa jakość kształcenia**

**Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej zdobył prestiżową, międzynarodową akredytację CEEMAN International Quality Accreditation (CEEMAN IQA). Przyznane na sześć lat wyróżnienie potwierdza najwyższą jakość kształcenia, innowacyjność oraz silne powiązanie działalności dydaktycznej z praktyką gospodarczą. To również dowód dynamicz-**

**nego rozwoju Wydziału na arenie międzynarodowej.**

Akredytacja została przyznana przez międzynarodowy Komitet Akredytacyjny CEE-MAN po kompleksowej ocenie, obejmującej m.in.: programy studiów, współpracę międzynarodową, relacje z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz rozwój kadry akademickiej. CEE-MAN IQA przyznawana jest tylko tym instytucjom, które wyróżniają się nowoczesnym

podejściem do kształcenia liderów oraz realnym wpływem na rozwój gospodarki i społeczeństwa.

„To dla nas ogromne osiągnięcie – podkreśla **dr hab. inż. Andrzej Marcinkowski, prodziekan ds. rozwoju**. – Akredytacja CEE-MAN IQA jest dowodem na to, że nasze działania w zakresie jakości kształcenia i umiędzynarodowienia przynoszą realne efekty. Długotrwałe przygotowania, wspie-



rane przez Centrum Współ- doświadczeń. W szczególno- studiujący na Wydziale mają  
pracy Międzynarodowej, ści dotyczy to rozwoju współ- szansę zdobywać wiedzę na  
przyniosły efekt w postaci pracy międzynarodowej, światowym poziomie i rozwi-  
wspólnego sukcesu całej spo- zwiększenia mobilności stu- jać kompetencje odpowia-  
łeczności Wydziału – pra- dentów i kadry oraz intensyfi- jące aktualnym realiom go-  
cowników, studentów i part- kacji wymiany dobrych prak- spodarczym, co przekłada się  
nerów biznesowych. tyk z uczelniami zrzeszonymi na większą atrakcyjność ab-  
Dzięki wyróżnieniu w sieci CEEMAN. Uzyskana solwentów na rynku pracy.”  
otwierają się nowe możliwo- akredytacja wzmacnia nasze Akredytacja CEEMAN  
ści współpracy i wymiany przekonanie, że młodzi ludzie IQA umożliwia również po-

sługiwanie się jej znakiem w komunikacji instytucjonalnej, co dodatkowo podkreśla prestiż i rozpoznawalność Wydziału na arenie międzynarodowej.

Oficjalna ceremonia wręczenia akredytacji odbędzie się podczas 34. Dorocznej Konferencji CEEMAN, zaplanowanej na 23–25 września 2026 roku w Bukaresz-

cie.  
dr inż. Ewa Chojnacka

Więcej na : [https://  
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

## WTO: amerykańskie subsydia energetyczne niezgodne z zasadami handlu

WTO ogłosiła wyrok w tej sprawie. W odpowiedzi na pytanie dziennikarza dotyczące opublikowanego orzeczenia panelu ekspertów Światowej Organizacji Handlu (WTO) w sprawie sporu handlowego Chin przeciwko amerykań-

WTO ogłosiła wyrok w tej sprawie. oraz zalecono ich zniesienie.

Jak wskazał rzecznik, panel ekspertów uznał, że amerykańskie subsydia na rzecz

czystej energii, objęte przedmiotem sporu, naruszają przepisy WTO. Odrzucono

„Chiny wyrażają uznanie i zadowolenie z obiektywnego i sprawiedliwego wyroku ekspertów” – podkreślił.

Rzecznik zaznaczył również, że Chiny konsekwentnie stoją na straży zasad WTO



skiej Ustawie o Redukcji Inflacji, rzecznik prasowy Ministerstwa Handlu Chin poinformował, że 30 stycznia czasowo lokalnego w Genewie argument strony amerykańskiej, zgodnie z którym sporne środki miały na celu ochronę „moralności publicznej” Stanów Zjednoczonych, oraz pozostają niezachwianym obrońcą międzynarodowego porządku gospodarczego i handlowego. „Oczekujemy, że strona ame-

rykańska uszanuje orzeczenie międzynarodowy porządek ekspertów, będzie przestrzegając zasad WTO oraz niezwłocznie podejmie działania korygujące niewłaściwe praktyki, wspierając tym samym

**Redaktor**

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

## Kalifornia otwiera drzwi dla polskich start-upów technologicznych

**Kalifornia, stan uważany za „kraj marzeń”, zamieszkały przez blisko 40 mln ludzi, czeka na polskie start-upy technologiczne. Do 31 marca 2026 roku trwa nabór do kolejnej odsłony programu akceleracyjnego NCBR-USA, realizowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Tym razem przedsiębiorcy będą rywalizować o akcelerację w San Francisco i Dolinie Krzemowej. Chętni powinni wypełnić krótkie zgłoszenie.**

Jeszcze do końca marca Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przyjmuje zgłoszenia do drugiej tury działania NCBR-USA edycja 2026. Aplikować mogą start-upy, mikro- i małe przedsiębiorstwa, które na dzień wysłania zgłoszenia istnieją od 6 miesięcy do 6 lat i działają w obszarach

zaawansowane technologie produkcyjne, opieka zdrowotna, sektor finansowy, przemysł lotniczy, rozwiązania dla inteligentnych miast, branża targowa i centra wystawiennicze, przemysł mleczarski, technologie wodne, rolnictwo i przemysł filmowo-telewizyjny.

Z naboru wykluczeni są laureaci trwającej obecnie pierwszej tury działania, którzy wkrótce udadzą się do Nevady.

Trudno wymarzyć sobie lepsze miejsce do akceleracji niż Stany Zjednoczone i Kalifornia, a zarazem lepszą szansę na zaistnienie na rynku amerykańskim. To już druga tegoroczna tura naszego programu akceleracyjnego NCBR-USA. W maju dziesięcioro laureatów pierwszej tury poleci do Las Vegas, a przedsiębiorcy wyłonieni w drugiej turze będą mogli w październiku bliżej poznać Dolinę Krzemową i San Francisco, czyli centrum światowych innowacji. Serdecznie zachęcam do aplikowania do tury kalifornijskiej, choć myślę, że jest to tak atrakcyjny kierunek biznesowy, że nikogo tak na-

prawdę namawiać nie trzeba – mówi **prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski**, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Nasz program NCBR-USA prężnie się rozwija, wobec czego przewidujemy rozszerzanie go na kolejne stany. Z własnego doświadczenia wiem, że rynek amerykański daje ogromne pole do rozwoju innowacji. Tamtejsze uczelnie i instytucje badawcze mają rozwinięte biura transferu technologii, wypracowały efektywne modele licencyjne oraz mechanizmy budowania spin offów. Dzięki temu droga od prototypu do komercyjnego produktu staje się znacznie krótsza – dodaje szef NCBR.

### **II tura NCBR-USA 2026 w Kalifornii**

NCBR USA Acceleration Program daje młodym przedsiębiorstwom możliwość zanurzenia się w jednym z najbardziej konkurencyjnych i perspektywicznych ekosystemów technologicznych na świecie. Działanie wspiera polskie start-upy w nawiązaniu relacji z inwestorami, budowaniu wiedzy o rynku amerykańskim oraz przygoto-

waniu do międzynarodowego skalowania biznesu. Druga tura tegorocznej edycji programu koncentruje się na Kalifornii, a dokładnie San Francisco i Dolinie Krzemowej. Uczestnicy poznają z bliska jedną z pięciu największych gospodarek świata. To tam powstają globalne trendy technologiczne i działają giganci biznesu.

Najważniejsze nowości NCBR-USA to:

- 1/. rozszerzanie programu na kolejne stany USA, co otwiera nowe możliwości dla polskich innowatorów,
- 2/. podział rocznej edycji na dwie tury, co zwiększa elastyczność udziału w akceleracji,
- 3/. dodatkowe punkty dla kandydatów wywodzących się z uczelni, instytutów badawczych albo spośród absolwentów programu LIDER realizowanego przez NCBR, czy też działania pilotażowego prowadzonego przez spółkę AKCES NCBR.

*Celem drugiej tury tegorocznej edycji działania akceleracyjnego NCBR-USA jest próba połączenia polskich innowacji z możliwościami rozwoju, jakie oferują San Francisco oraz Dolina Krzemowa. Dzięki wsparciu amerykańskich mentorów skupimy się na intensywnym przygotowaniu polskich start-upów do akceleracji w stanie, który jest czwartą gospodarką świata i zarazem znakomitą miejscem do globalnego skalowania biznesu. Nabór polega na wypełnieniu i wysłaniu*

*larza z kilkoma załącznikami. Na zgłoszenia czekamy już tylko do 31 marca. To ostatni dzwonek, by dać swojej firmie szansę na amerykański sukces przy wsparciu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – zachęca Agnieszka Ratajczak, dyrektor Działu Współpracy Międzynarodowej NCBR.*

### **W drodze do Nevady. Poznaj plany laureatów I tury NCBR-USA**

Działanie akceleracyjne NCBR-USA jest rozwinięciem wcześniejszej współpracy Narodowego Centrum Badań i Rozwoju ze stanem Nevada, znanej jako NCBR-NAP (NCBR-Nevada Acceleration Program). Dokumentem, który zainicjował całą ścieżkę, było Memorandum o Współpracy pomiędzy Polską a stanem Nevada. Najnowsza odsłona tej cieszącej się dużym zainteresowaniem inicjatywy obejmuje już kolejny stan USA – zgodnie z zainteresowaniami przedsiębiorców, którzy poszukują najbardziej atrakcyjnych kierunków rozwoju swoich technologii. To efekt modyfikacji przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2025 roku zlecenia na realizację działania przez NCBR.

Laureaci pierwszej tury, przedstawiciele dziesięciu start-upów wyłonionych spośród kandydatów przez jury, już czekają na podróż do Nevady. Udadzą się tam 10 maja na tygodniową akcelerację.

**Polska technologia w USA**

Do Nevady w ramach I tury NCBR-USA 2026 poleci również EasySolar AI Sp. z o.o., start-up rozwijający unikalne oprogramowanie bazujące na algorytmach sztucznej inteligencji, służące do automatycznej sprzedaży systemów fotowoltaicznych.

*– Rynek fotowoltaiczny w Stanach Zjednoczonych przechodzi obecnie trudniejszy okres, dlatego rośnie zapotrzebowanie na rozwiązania zwiększające efektywność sprzedaży. Nasza technologia automatyzująca proces sprzedażowy odpowiada na te wyzwania, dlatego chcemy rozwijać ją właśnie na rynku amerykańskim – tłumaczy Marcin Dolata z EasySolar AI. – Liczymy przede wszystkim na weryfikację naszego modelu biznesowego w realiach rynku amerykańskiego, nawiązanie relacji z partnerami branżowymi oraz zdobycie wiedzy operacyjnej potrzebnej do skutecznego skalowania rozwiązania w USA.*

EasySolar AI chce zaofiarować firmom z branży OZE rozwiązanie technologiczne, które automatyzuje i usprawnia proces sprzedaży instalacji fotowoltaicznych, pomagając firmom zwiększyć konwersję sprzedaży i obniżyć koszty pozyskania klientów.

### **Spotkanie informacyjne już 18 marca**

Wszelkie szczegóły dotyczące II tury NCBR-USA Acceleration Program edycja 2026 zostaną przedstawione podczas spotkania informacyjnego, które odbędzie się 18 marca.



Jak wygląda procedura wyłaniająca laureatów programu NCBR-USA?

W wyniku oceny formalnej i merytorycznej zgłoszeń, maksymalnie 30 firm zostanie zakwalifikowanych do planowanego na maj 2026 roku drugiego etapu selekcji w trybie zdalnym, już z udziałem strony amerykańskiej. Ekspertów będzie interesowało m.in. to, czy przedsiębiorstwo dysponuje planem i sprecyzowaną wizją swojej dalszej działalności i jej rozwoju, z uwzględnieniem możliwości ekspansji międzynarodowej. Wezmą pod uwagę również to, jaki jest potencjał do komercjali-

zacji oraz poziom gotowości do wejścia na rynek kluczowego dla działalności danej firmy produktu lub usługi.

Najlepsi, czyli maksymalnie 20 firm, przejdą do planowanego na czerwiec Bootcamp Warsaw. Będzie to stacjonarna pre-akceleracja, składająca się z intensywnych warsztatów i szkoleń w Warszawie. Etap ten potrwa trzy dni, po czym nastąpi Demo Day – w formie krótkich prezentacji na żywo i pytań ze strony komisji oceniającej. Do Kalifornii poleci w październiku 2026 roku maksymalnie 10 wyłonięnych firm.

NCBR pokryje koszt

przelotu i zakwaterowania dla jednego przedstawiciela każdej zakwalifikowanej firmy, koszty transportu lądowego w USA, ubezpieczenie NNW oraz koszty zapewnienia wsparcia mentorów w organizacji spotkań typu B2B z podmiotami działającymi w obszarach zbieżnych do polskich uczestników wyjazdu. Pozostałe wydatki, zarówno te związane z udziałem w Bootcamp Warsaw i Demo Day, jak i diety pobytowe czy koszty wyżywienia podczas akceleracji w Kalifornii – pokrywają już sami uczestnicy.

Uczestnicy II tury NCBR-USA spędzą po dwa dni w

San Francisco oraz w Dolinie Krzemowej. Pierwszy dzień w obu tych miejscach będzie przeznaczony na spotkania z przedstawicielami administracji stanowej oraz różnymi aktorami ekosystemu biznesowego. Drugi dzień w obydwu miejscach będzie natomiast poświęcony na spotkania B2B z potencjalnymi inwestorami, partnerami czy dostawcami. Część tych spotkań pomogą umówić mentorzy, ale niezwykle ważną będzie tutaj również praca własna i kontakty nawiązane już po ogłoszeniu przez NCBR listy firm, które zakwalifikowały się do wyjazdu. Na to, aby rozeznaczyć miejscowy ry-

nek i znaleźć osoby, z którymi warto się osobiście poznać, organizatorzy przewidują około trzech miesięcy.

Na zakończenie każdego dnia poświęconego na spotkania B2B przewidziane jest spotkanie podsumowujące z mentorami. W jego trakcie przedstawiciele firm opowiedzą o tym, z kim udało im się porozmawiać i co zdołali pozyskać dla swojego start-upu.

W drodze z San Francisco do Doliny Krzemowej uczestnicy spędzą też część dnia w słynnym Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley. To właśnie tam przez 40 lat wykładał Czesław Miłosz, z uczelnią związanych jest po-

nad 60 noblistów w różnych dziedzinach i jest ona uważana za najlepszy publiczny uniwersytet w USA. W 2025 roku Uniwersytet Kalifornijski, którego częścią jest kampus w Berkeley, po raz kolejny zajął pierwsze miejsce na świecie pod względem liczby przyznanych amerykańskich patentów, utrzymując tę pozycję niemal nieprzerwanie od 2013 roku.

**Nabór do drugiej tury NCBR-USA Acceleration Program edycja 2026 trwa do 31 marca 2026 roku.**

**Redaktor**

Więcej na : [https://  
liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Życzymy wszystkim mieszkańcom  
Powiatu Szamotulskiego  
Świąt Wielkanocnych  
pełnych zdrowia, ciepła i uśmiechu.  
Niech ten wiosenny  
czas przyniesie spokój,  
pomyślność i siłę do realizacji marzeń,  
a rodzinne spotkania upłyną  
w serdecznej atmosferze.  
Radosnego Alleluja!

Michał Karwacki  
Wiceprzewodniczący  
Rady Powiatu  
Szamotulskiego

Przemysław Nowak  
Wicestarosta  
Szamotulski

Adam Woropaj  
Przewodniczący  
Rady Powiatu  
Szamotulskiego

Beata Hanyżak  
Starosta  
Szamotulski

Wielkanoc 2026 r.

# Wesołego Alleluja!

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy,  
aby ten wyjątkowy czas został  
wypełniony miłością i wzajemną życzliwością.  
Niech moc Zmartwychwstania da wszystkim siłę  
oraz wytrwałość, a także wiarę  
i nadzieję na lepsze jutro.



Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubrańcu

*Piotr Stawianowski*  
Piotr Stawianowski

Burmistrz Lubrańca

*St. Budzyński*  
Stanisław Budzyński